

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

RADA PRZYBOCZNA JUŻ MIANOWANA!

Składa się ona z 30-tu członków zamiast dotychczasowych 24-ch

Większość radców zasiadała już w poprzedniej radzie przybocznej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, rada przyboczna przy tymczasowym prezydencie m. Łodzi, która miała być powołana po rozwiązaniu rady miejskiej z wyborów i której mianowanie prasa zapowiadała już od paru miesięcy, w dniu wczorajszym została ostatecznie zatwierdzona przez min. spraw wewnętrznych w następującym składzie:

1. ANDRZEJEWSKI Zygmunt, robotnik zw. „Praca“
2. ANTOSZKIEWICZ Andrzej, robotnik zw. „Praca“
3. CHODAKOWSKI LEON
4. CIEŚLAK Władysław
5. CYRAŃSKI Adam, robotnik (Chadecja)
6. DOBRANC Bertold
7. DUTKIEWICZ Edward
8. FIEDLER Zygmunt (Stow. Kupców i przem. chrz.)
9. GRABOWSKI Władysław
10. GIERBICH Wawrzyniec

(właśc. kawiarni „Esplanada“)
11. HARASZ Antoni (b. ławnik)
12. HOLCGREBER Jan, inżynier (b. prezes rady miejskiej)
13. JAWOROWSKI Kazimierz, prac. Ubezp. Społ. (PPS Fr. Rew.)
14. Ks. KACZYŃSKI Dominik
15. LIEBERMAN Fiszel (Aguarda)
16. GEYER Robert, przemysłowiec
17. MALINOWSKI Seweryn

18. Dr. MOGILNICKI Tadeusz, lekarz
19. PAWŁOWSKI Stanisław, adwokat
20. RAABE Zygmunt, prawnik umysłowy
21. RYBICKA Apolonia
22. RYMKIEWICZ Władysław, kupiec
23. SMOLAREK Antoni
24. SOCHA Józef
25. STYPUŁKOWSKI Jan, wydawca „Kuriera Łódzkiego“
26. SZARKOWSKA Zofia, b.

inspektorka pracy
27. TOMCZYK Józef, właśc. nieruchomości
28. WALCZAK WALENTY
29. WŁODAREK Marian
30. WOLSKI Aleksander.
Jak widzimy skład rady przybocznej został powiększony o 6 osób i zamiast 24 członków, jak w poprzedniej radzie, obecnie mianowano ich 30-tu. Poza tym weszła znaczna większość osób, które już zasiadały w poprzedniej radzie przybocznej.

Zaostrzenie konfliktu wawelskiego

po liście ks. metropolity Sapiehy do p. Prezydenta Rzplitej
Arcybiskup krakowski wszedł w konflikt nie tylko z najwyższymi władzami Rzplitej, ale i z Watykanem

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Tajemnica poselstwa biskupa Sapiehy do p. Prezydenta R. P., wreszcie została wyjaśniona. — Jeszcze onegdaj wieczorem prasa donosiła, iż list Sapiehy zawieszony nad morze przez biskupa Responda załatwia wszelkie nieporozumienia.

„I.K.C.“ donosił: „Już przed przyjazdem p. Prezydenta R. P. do Krakowa w związku z pobytem w naszym mieście rumuńskich gości królewskich, zaznaczyło się pewne odprężenie w konflikcie wawelskim.“

Już wówczas krążyły pogłoski, iż z najbliższego otoczenia Prezydenta Rzplitej wyrażono chęć załagodzenia konfliktu, przy czym zastanawiano się nad formą, w jakiejby to miało nastąpić.

List ks. metropolity Sapiehy miał być przewieziony przez specjalną delegację kurii metropolitarnej do Warszawy jeszcze podczas pobytu Prezydenta R. P. w stolicy. Postronnie względy spowodowały opóźnienie audyencji“

„Goniec Warszawski“ donosił o przyjaznych uczuciach p. Prezydenta dla Sapiehy, pisząc:

„P. Prezydent podczas pobytu w katedrze, zwrócił się do ks. Tomasika, wybitnego przedstawiciela kurii krakowskiej, z prośbą o wyrażenie ks. biskupa w Sapieszce życzeń powrotu do zdrowia“.

Tymczasem właśnie onegdaj rano p. Prezydent Mościcki w obecności ministra Świątosławskiego i szefa kancelarii Łepkowskiego, przyjął w Gdyni delegację ks. metrop. Sapiehy. Po zakończeniu audyencji został wydany znany komunikat oficjalny.

skiego, przyjął w Gdyni delegację ks. metrop. Sapiehy. Po zakończeniu audyencji został wydany znany komunikat oficjalny.

Treść listu ks. Sapiehy

Komunikat ten przedstawia sprawę w ten sposób, że ks. Sapieha znalazł się w kolizji nie tylko z wolą p. Prezydenta i rządu, ale i z Watykanem.

O tekście pisma ks. metropolity Sapiehy, który spowodował nowe zaostrzenie konfliktu wawelskiego, krążą różne pogłoski w sferach politycznych. Mówią

między innymi, że pismo to wprawdzie zawierało treść ustaloną w rozmowach nuncjusza pańskiego z przedstawicielami rządu, ale oprócz tego zawierało polemikę z poprzednimi oświadczeniami najwyższych czynników państwa. Zatem list nie zawierał należytej satysfakcji dla Majestatu Rzplitej i uczuć narodu.

W ten sposób próba polubownego załatwienia sprawy z krakowskim metropolitą spełnia na nieczym. Stoimy dziś — po dwóch tygodniach układów — w tym samym miejscu, w którym staliśmy 26 czerwca.

Nowa demarche w Watykanie

Nuncjusz Cortesi u ministra Becka

WARSZAWA, 9 lipca. (PAT). W związku z faktem, że treść ostatniego listu ks. arcybiskupa Sapiehy nie daje podstaw do zmiany stanowiska rządu R. P. w sprawie incydentu krakowskiego, charge d'affaires R. P. przy stolicy apostolskiej otrzy-

mał polecenie dokonania nowej demarche w sekretariacie stanu.

P. minister spr. zagranicznych Beck przyjął również w tej sprawie dn. 9 b. m. nuncjusza apostolskiego w Warszawie msgn. Cortesi.

Kiedy zbierze się sejm

dla rozpatrzenia konfliktu wawelskiego

Jak widzimy z powyższych informacji, rząd podejmuje kroki na terenie dyplomatycznym, tak w Watykanie, jak i w Warszawie. Przypuszczają, że dopiero od przebiegu tych rokowań będzie uzależniony termin zwołania sesji nadzwyczajnej

Wobec nowego zaostrzenia sporu ZAPADŁE POPRZEDNIO DECYZJE CO DO TERMI-

NU SESJI NADZWYCAZNEJ SEJMU SĄ POD ZNAKIEM ZA PYTANIA.

W sferach parlamentarnych przypuszczają, że sprawa wawelska będzie przedmiotem osobnej krótkiej sesji, a po jej zamknięciu będzie zwołana druga sesja, na której będą załatwione sprawy śląskie. Jaki będzie przebieg sekcji wawelskiej.

tego po nowym zawikłaniu przewidzieć nie można. Ciekawe jest również, czy rząd poda do wiadomości sejmowi wszystkie dokumenty, a w szczególności obydwie listy, które stały się ośmiem konfliktu.

Ostry ton „Kuriera Porannego“

„Kurier Poranny“, kierowany obecnie przez przedstawicieli Związku młodych narodowców, ogłasza komentarz do komunikatu rządowego pod tytułem: „Nowe zachwalstwo metropolity Sapiehy“. Wystąpienie tego pisma jest niezwykle znamienne.

Oto jego brzmienie: Komunikat urzędowy ustala fakt nowego, niesłychanego zachwalstwa metropolity krakowskiego, który zaślepiony pychą i zarozumiałością brnie dalej na drodze warcholstwa i buntu. Metropolita krakowski buntuje się bowiem nie tylko wobec zwierzchniej władzy w Rzeczypospolitej, nie tylko wobec rządu polskiego, ale również ignoruje i lekceważy zalecenia przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Warszawie, nuncjusza ks. mgr. Cortesi, który, rozumiejąc szkodliwość występów księcia Sapiehy, starał się zrobić wszystko, by w porozumieniu z min. Beckiem „znaleźć godny sposób załatwienia sprawy“.

Nie omylił się twierdząc, że ks. mgr. Cortesi działał w tym wypadku zgodnie ze stanowczymi instrukcjami Watykanu, gdzie gorzące zachowanie się biskupa krakowskiego wywołało niezadowole-

nie i oburzenie. Zrozumiano tam bowiem dobrze, ile szkody sprawił kościoła przyniesiony szaleńczy krok metropolity, którego niepojętym, samowolnym charakterem dobrze zresztą znany od najgorszej strony najwyższym autorytetom watykańskim. Należy tu dodać, że obecny nuncjusz papieski, mimo, iż od kilkunastu zaledwie tygodni przebywa w Polsce okazał więcej zrozumienia dla uczuć narodu polskiego, niż biskup, noszący znane rodowe nazwisko polskie.

Odrzucając zuchwale sposób załatwienia sprawy, ustalony przez nuncjusza, po jego porozumieniu się z rządem polskim, książe Sapieha wziął na swoje grzeszne sumienie odpowiedzialność za przewlekanie i zaostrzenie zatargu, przez niego zresztą haniebnie wywołanego. Widocznie książe Sapieha, względnie siły, jakie go otaczają, nie chce dopuścić do zażegnania konfliktu. Pragnie walki. Chce postawić w swej pysze na swoim.

Ten fakt należy ściśle ustalić, gdy sprawa znalazła się znowu w rękach rządu, który w przeciwstwie do krakowskiego karmazyna wykazał tyle dobrej woli i gotowości do godnego zlikwidowania sprawy

Nie przesądzając dalszego jej przebiegu, należy stwierdzić, że kompromitujące widowisko, jakie daje książe Sapieha trwa już zbyt długo. Biskup, buntujący się przeciw władzy państwowej, kpiący sobie z urzędowych i duchownych organów watykańskich nie jest godzien piastowania stanowiska, na jakie został swego czasu powołany“.

Genewa i izba gmin wypowiedzie się w sprawie zaaprobowanego przez rząd angielski podziału Palestyny

Srodki prewencyjne w Palestynie

JEROZOLIMA, 9.VII (ZAT.) — W naprężonej atmosferze, która się wytworzyła w Palestynie, krąży różne pogłoski o starciach między Żydami i Arabami, które nie odpowiadają rzeczywistości. Po ulicach Jerozolimy krążą liczne patrole policji w hełmach stalowych. Silne oddziały policji są skonsygnowane przed meczetami, gdzie na nabożeństwa piątko we przybyły liczne tłumy maho-

Pięć szóstych dla Arabów, jedna szоста dla Żydów

JEROZOLIMA, 9 lipca. (Z. A. T.) Przeprowadzono dziś ankietę w sprawie projektu podziału Palestyny wśród liderów wszystkich partii żydowskich. Wszyscy interpelowani jednomyślnie i bez zastrzeżeń wypowiedzieli się przeciwko projektowi komisji Peela.

To, co w pojęciu komisji królewskiej jest „państwem żydowskim”, to w istocie oszczerstwo i kpiny z 50 lat żydowskiej pracy, krwi, energii, kapitału. — Komisja pragnie, aby Arabowie otrzymali pięć szóstych, pozostawiając Żydom wspaniałomyślnie jedną szóstą. Arabowie mają otrzymać wszystko — ziemię uprawną i nieuprawną, kolonie żydowskie i przedsiębiorstwa żydowskie. A Żydzi? Żydzi mają dać potrzebne fundusze na utworzenie państwa arabskiego. Życzeniu temu nie stanie się zadość. Wszyscy Żydzi, od prawicy po lewicę, bez różnicy kierunku i światopoglądu, wystąpią do walki przeciwko temu projektowi.

Rzeźnik rzucił się z siekiera na tragarza i policjanta, który konfiskował mięso z nielegalnego uboju

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W Zegrzu pod Warszawą wykryta została przez władze tajna rzeźnia, prowadzona przez niejakiego Sokolowskiego, chrześcijanina.

W chwili wkroczenia policji Sokolowski zajęty był ubojem bydła. Policja sprowadziła tra-

Nowe pomysły endeków Zakaz handlu żydom w dzielnicach katolickich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Stowarzyszenie kupców polskich w Warszawie wystąpiło z wnioskiem do władz, aby kupcom żydowskim zakazano prowadzenia wszelkich przedsiębiorstw w tych punktach miasta, gdzie mieszkają katolicy.

Wystąpienie to wywołało wielkie poruszenie w kołach kupieckich.

„Goniec Warszawski“ podaje

Wybuch w laboratorium wojskowym 5 osób zabitych, 30 ciężko rannych

HELSINGFORS, 9.7. (PAT) — W wojskowym laboratorium chemicznym na wyspie Wallisaari w okolicach Helsingforsu nastąpił podczas ładowania naboju wybuch. Gmach stanął natychmiast w płomieniach. Detonacja wybuchu wstrząsnęła całym miastem. Pięć

Co mówi Żabotyński

JEROZOLIMA, 9 lipca. ZAT otrzymała od W. Żabotyńskiego, przebywającego obecnie w Aleksandrii, oświadczenie, które głosi m. in.: Dokument ogłoszony przez władzę mandatową zawiera dwa momenty istotne: Ideę państwa żydowskiego oraz projekt podziału Palestyny. — W pierwszym znalazło wyraz nieodwołalne uznanie, że żydowska siedziba narodowa oznacza państwo żydowskie. W drugim punkcie komisja królewska usiłuje zredukować terytorium państwa żydowskiego z obszaru 100.000 klm. do 3.000 km. kw w ten sposób uśmierca się humanitarną kwintesencję sjonizmu, która polega na repatriacji milionów bezdomnych Żydów, dla których Palestyna jest jedyną nadzieją. Duchowa siedziba narodowa bez narodu przestaje sjonizm w pośmiewisko i może posłużyć tylko za jeshetę jeden dowód, że żadne uroczyste przyrzeczenie nie może oprzeć się przemocy. Aby uczynić propozycje bardziej strawnymi, autorzy posilkowali się terminami „państwowości“ i „rządu“.

Aczkolwiek zawsze walczyliśmy o państwowość żydowską, zdajemy się być uprawnionym oświadczyć w imieniu całego narodu, że w tej postawie są to dla nas bezwartościowe świecidełka. Faktycznie tworzy się dwie zwalczające się irredenty na całym obszarze powierzonym Anglii przez ligę narodów. Naród żydowski znajduje potężnych sprzymierzeńców. Nasze stanowcze „nie“ musi być jednomyślne. Nie oznacza to jednak odmowy współpracy. Każde ciało żydowskie, które zgodzi się na

podział Palestyny, będzie zdenurowane na drodze plebiscytu narodu żydowskiego.

W ostatniej godzinie apeluję o utworzenie naczelnej instancji żydowskiej, która byłaby uprawniona do odrzucenia projektu podziału Palestyny i do podjęcia walki o państwo żydowskie o obydwu stronach Jordanu. Nadszedł czas, gdy cały naród zjednoczyć się winien pod sztandarem, gotów do największych ofiar w decydującej chwili dziejów narodowych.

We wrześniu w lidze narodów

GENEWA, 9.7. (PAT) — Rząd brytyjski przedłożył sekretariatowi ligi narodów raport komisji palestyńskiej oraz deklaracje rządu w tej sprawie. Nota brytyjska wyraża nadzieję, iż sprawa ta znajdzie się na porządku dziennym wrześniowego posiedzenia rady ligi narodów.

Debata parlamentarna w końcu lipca

LONDYN, 9 lipca. (Z.A.T.) — Premier Neville Chamberlain oświadczył w izbie gmin, iż dyskusja nad sprawozdaniem komisji królewskiej otwarta będzie przed sesją komisji mandatowej ligi narodów, która się rozpocznie 30 lipca.

W odpowiedzi na zapytanie pła Fratch Jones minister kolonii Ormsby Gore oświadczył, iż w chwili obecnej nie ma bezpośrednich podstaw, aby obawiać się rozruchów w Palestynie. Nie daje się też zauważyć wzrost propagandy antybrytyjskiej. Przybycie krążownika „Repulse“ do Haify ma jedynie charakter prewencyjny.

W odpowiedzi na zapytanie posła Wedgewooda, minister kolonii zaprzeczył jakoby sprawozdanie rządu brytyjskiego dla ligi narodów o Palestynie miało charakter apologii czy obrony postępowania wysokiego komisarza.

Posel James Rotschild: — Czy fakty zamieszczone w sprawozdaniu dla ligi narodów sprawdzone zostały przez urząd kolonialny, bądź też wydają się tylko prawdziwe?

Ormsby Gore: — Zdają się odpowiadać rzeczywistości.

W odpowiedzi na inne pytania minister kolonii zaznaczył, iż nieprawdą jest, jakoby Fauzi El Kaukadzi został amnestiowany.

Co powie izba gmin?

LONDYN, 9 lipca. (ZAT.) — Raport komisji królewskiej i zalecenia podziału Palestyny stanowią przedmiot najwyższego zainteresowania angielskiej opinii publicznej i są obszernie komentowane w kołach politycznych i parlamentarnych. Władze partii pracy powołały specjalną komisję, która ma szczegółowo zbadać raport i zalecenia komisji królewskiej i opracować wniosek, który sprecyzuje stanowisko partii pracy wobec zagadnienia palestyńskiego. Praca mi komisji kierować będzie lider opozycji parlamentarnej i przywódca labour party major Attlee.

Także liberali zamierzają powołać podobną komisję do zbadania zaleceń i projektów komisji królewskiej.

Zgodnie z zapowiedzią premiera Chamberlaina, dyskusja parlamentarna nad raportem i zaleceniami komisji królewskiej o-

czekiwana jest nie wcześniej niż w ostatnim tygodniu lipca, t. j. bezpośrednio przed otwarciem nadzwyczajnej sesji komisji mandatowej ligi narodów, które nastąpi w dniu 30 lipca.

Na ogół zaznacza się w postawie trzech wielkich partii angielskich zasadniczo pozytywny stosunek do głównych wytycznych raportu komisji królewskiej, co też znajduje swój wyraz w głosach prasy angielskiej. Spodziewać się jednak należy że opozycja — liberali i labouryści — wysunie szereg zastrzeżeń i żądać będzie zmiany pewnych postanowień, zwłaszcza w odniesieniu do granic przyszłego państwa żydowskiego, Negewu, prowizorycznego statutu Haify, Safedu, Tyberiady i Akko, praw ludności Żydów w Jerozolimie, rocznej subwencji dla państwa arabskiego i in.

Prasa angielska za projektem

LONDYN, 9.7. (ZAT) — Cała prasa angielska zamieszcza artykuły wstępne, poświęcone zaleceniom komisji Peela. Na ogół stanowisko prasy angielskiej, nie licząc drobnych zastrzeżeń niektórych pism, jest jednomyślnie przychylnie dla wniosków komisji.

„Manchester Guardian“ doradza Żydom i Arabom przyjęcie projektu podziału Palestyny. Pismo nawołuje obie strony, aby na chłodno i z rozwagą rozpatrzyły propozycje, dodając, że projekt podziału pozwoli na uzyskanie rzeczywistej niezawisłości w kraju, który się stanie naprawdę ich własnym.

„Daily Telegraph“ sądzi, że projekt kom. królewskiej podziału Palestyny daje szczęśliwe rozwiązanie, umożliwiające obydwu narodom samodzielną i przyjazną stosunki sąsiedzkie. Rzecz jasna, że chodzi teraz o wyłonienie nowego

kierownictwa, które by na nowych metodach oparło administrację w Jerozolimie celem niezamarnowania świetnych wyników pracy komisji królewskiej.

„Morning Post“ sądzi, iż niepodobna znaleźć lepszego wyjścia niż to, które proponuje komisja królewska, aby wreszcie położyć kres niebezpiecznemu chaosowi w Ziemi Świętej.

W tym samym sensie wypowiadają się „Daily Herald“ i „Newa Chronicle“, aczkolwiek z pewnymi zastrzeżeniami. Ona pisma twierdzą, iż rozwiązanie, projektowane przez komisję królewską, jest najlepszym w obecnych warunkach.

NOWY JORK, 9.7. (ZAT) — Dzielniejsze „New York Times“ atakuje w artykule wstępnym zalecenia komisji królewskiej. Pismo przewiduje, że na niewielkim obszarze Palestyny — jeśli dojdzie do podziału — toczyć się będzie nieprzyjemna walka między obydwoma państwami. Projekt podziału, zaznacza dziennik, jest rozwiązaniem, pochodzącym od ludzi słabych. Jest to objaw defetyzmu, który zaciążył nad angielską polityką palestyńską.

Pismo wysuwa ze swej strony własny projekt rozwiązania problemu palestyńskiego. Projekt ten przewiduje 10-letni rozejm, w czasie którego ma być dokonany sprawiedliwy podział pracy między Żydomi i Arabami, z tym, że stopniowo zapewniony będzie Arabom i Żydom większy udział w rządach. Fellachowie mają być opatrzeni w ziemię i pracę, zaś imigracja żydowska ma być umormowana w takiej wysokości, aby pod koniec okresu 10-letniego Żydzi stanowili nie więcej niż 40 proc. ogółu ludności Palestyny.

Samolot zamiast tramwaju Miejscowość, która zawdzięcza swe istnienie komunikacji napowietrznej

W odludnej, podbiegunowej okolicy Cameron Bay w Kanadzie pięć lat temu mieszkało zaledwie paru myśliwych, polujących na futerkowe zwierzęta. Całe poboże jeziora Wielkiego Niedźwiedzia porastała potężna puszcza nietknięta siekierą białego człowieka. Obecnie w Cameron Bay błyszczą w słońcu blaszane dachy schludnych domków, góruje nad osadą wysmukła wieżyczka kościoła, pięknie prezen-

tuja się gmachy banków, sklepów i restauracji.

Ale osadę kanadyjską założono w dziwnych i niecodziennych okolicznościach. Powstanie jej zawdzięcza się wyłącznie komunikacji samolotowej. Wszystko niemal w Cameron Bay zwieziono zostało przy pomocy samolotów. Żony myśliwych, dzieci, nowe rodziny — wszystkich przywoziły samoloty, kursujące obecnie regularnie z Edmonton, odległego od Cameron Bay o 1.500 km. I obecnie jedyną komunikacją ze światem jest w myśliwskiej osadzie samolot. Aeroplan przywozi codziennie z Edmonton mleko, masło, jaja i owoce. Ryby i jarzyny mają mieszkańcy na miejscu. Panie z Cameron Bay nie mogą wybrać eleganckiego kapelusza czy sukni w magazynach miejscowych, wsiadają do samolotu i udają się do odległego o 1.500 kilometrów Edmonton. Samolot stał się dla mieszkańców Cameron Bay najzwyczajszą rzeczą na świecie.

Wyjeżdżając na urlop i na lotnisko człowiek kulturalny nie zapomina o gazecie.
Sz. Prenumeratory sechą zawiadomć administrację (Piotrkowska 70, tel. 222-22) naszego pisma o zmianie adresu, aby mogli bez przerwy otrzymywać nadal codziennie „GŁOS PORANNY“. Zmiana adresu bez płatnie.

Centralna Ładownia Akumulatorów Łódź
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH
PIOTRKOWSKA 167 TEL. 205-21.
NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW
WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW

Zawieszenie kontroli granicy pirenejskiej

zapowiada Francja już z początkiem przyszłego tygodnia
Berlin jest oburzony i nazywa to „48-godzinnym ultimatum“

LONDYN, 9 lipca. (PAT.) — Plenarne posiedzenie komitetu nieinterwencji rozpoczęło się o godz. 11 i po trzygodzinnych obradach odroczone zostało do godziny 16. Na posiedzeniu składali deklaracje przedstawiciele mocarstw.

Lord Plymouth (Anglia) otwierając debaty, zaznaczył, że rząd brytyjski trwa niezmiennie przy swojej propozycji, wysunętej wspólnie z rządem francuskim i uważa kontrpropozycję

o ile obserwator brytyjski nie powróci natychmiast na swoje stanowisko na granicy portugalsko - hiszpańskiej, i pełna kontrola morską FRANCUSKI OD PONIE NOŚĆ KONTROLI MIĘDZY FRANCUSKO - HISZPAŃSKIEJ, przejmując wyłącznie od powiedzialność za dalsze

Ambas. Monteiro (Portugalia) wygłosił przemówienie pojednawcze.

Amb. Majski (ZSSR.) wystąpił przeciwko niedotrzymaniu przepisów nieinterwencyjnych przez Niemcy i Włochy i zdecydowanie wypowiedział się przeciwko propozycji tych dwóch mocarstw.

Jako ostatni przemawiał przed południem ambas. Ribbentrop, który złożył bardzo stanowcze zarówno co do treści i formy oświadczenie rządu niemieckiego, kategorię odrzucając propozycję francusko - angielską.

W godzinach popołudniowych pierwszy zabrał głos amb. Raczyński (Polska), przedstawiając punkt widzenia rządu polskiego. Następnie przemawiali przedstawiciele małej ententy, państw bałkańskich, państw bałtyckich i in. Wszystkie te deklaracje, opowiadając się za propozycjami angielsko - francuskimi, równocześnie podkreślały konieczność utrzymania nieinter-

włosko - niemiecką za nie do przyjęcia.

Amb. Grandi (Włochy) w bardzo długiej deklaracji (28 stron) poddał krytyce dotychczasowe funkcjonowanie poszczególnych organów nieinterwencji i określił zwłaszcza kontrolę na granicy francusko - hiszpańskiej jako niedostateczną.

Groźba francuska

Amb. Corbin (Francja) zakomunikował postanowienie rządu francuskiego, że

nie powróci natychmiast na granicy portugalsko - hiszpańskiej, nie zostanie przywrócona, RZĄD DZIAŁKU ZAWIESI DZIAŁALNOŚĆ KONTROLI MIĘDZY FRANCUSKO - HISZPAŃSKIEJ, przejmując wyłącznie od utrzymywanie tej kontroli.

wencji i znalezienia przez to pojednawczych dróg wyjścia z impasu.

Lord Plymouth mediatorem

Przemawiający na końcu posiedzenia holenderski wysunął formalną propozycję, aby zadanie znalezienia kompromisu powierzyć przewodniczącemu komitetu lordowi Plymouth. Propozycja ta, zmierzająca w rzeczywistości do POWIERZENIA W. BRYTANII ROLI ARBITRA, ZOSTAŁA PRZYJĘTA PRZEZ WSZYSTKICH.

Pierwszy wypowiedział się za nią amb. Grandi, co było o tyle charakterystyczne, że włosi jakby pragnęli podkreślić swe zadobrowolenie z faktu, że W. Brytania powraca do swej pierwotnej roli pośrednika i mediatora.

Wobec przyjęcia propozycji

mydłem Majdego umyjesz każdego

holenderskiej, przystąpiono do redagowania obszernego memoriału. W międzyczasie lord Plymouth skomunikował się z min. Edenem i powróciwszy na posiedzenie zawiadomił w imieniu rządu brytyjskiego, że PRZYJMUJE POWIERZONĄ MU MISJĘ.

Oburzenie w Berlinie

BERLIN, 9 lipca. (PAT.) — Stanowisko, zajęte przez Francję na dzisiejszym posiedzeniu komitetu nieinterwencji, a zwłaszcza wysunięta przez amb. Corbiną groźba zniesienia już z początkiem przyszłego tygodnia kontroli granic pirenejskich, wywołało w Berlinie niezwykle oburzenie. Oświadczają tu, że w praktyce stanowisko francuskie równoznaczne jest z 48-godzinnym ultimatum, postawionym komitetowi nieinterwencji, który w podobnej sytuacji nie powinien się ugiąć.

W Berlinie nie żywią wielkiej

nadziei na osiągnięcie pozytywnych rezultatów w toku dalszych obrad komitetu nieinterwencji.

Scysja Ribbentrop-Majski

Prasa niemiecka publikując bardzo obszerne sprawozdanie z Londynu, uwypukla przede wszystkim scysję, jaka wynikła między v. Ribbentropem a Majskim. Scysja ta miała rzekomo charakter niezwykle gwałtowny.

Niemieckie biuro informacyjne podaje też obszerne dane cyfrowe, dotyczące rzekomych przejazdów ochotników oraz transportów broni i amunicji, które w ciągu maja dokonane zostały przez granicę pirenejską na rzecz rządu walencckiego.

W Londynie bawi del Vayo

b. minister spr. zagr. rządu walencckiego

LONDYN, 9 lipca. (PAT.) — W Londynie przebywa obecnie b. minister spraw zagranicznych rządu w Walencji del Vayo. Ambasador hiszpański twierdzi, że wizyta nie ma weale charakteru urzędowego i że b. minister nie spotka się z żadnym z członków rządu brytyjskiego. Jest jednak rzeczą prawdopodobną, że del Vayo rozmawiać będzie z wybitnymi osobistościami stronnictwa liberalnego i partii pracy.

Aresztowanie

b. leśniczego z Białowieży

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym policja warszawska zaarrestowała byłego leśniczego z Białowieży, Jana Lasotę. Został on wydalony za nadużycia służbowe. Pod pretekstem wymagalności posad w leśnictwie wyłudzał on pieniądze od 200 — 1000 zł. Afera się wykryła i wreszcie Lasota został osadzony pod kluczem.

Spotkanie w więzieniu

W pewnej małej miejscowości w Niemczech skazano jednego z obywateli za jakieś przewinienie na wysoką karę pieniężną. Wyznaczonej mu kwoty obywatel nie mógł jednak zapłacić, ponieważ krótko przed tym mieszkanie jego przez włamywacza zostało doszczętnie splądrowane. Wobec niemożności zapłacenia kary pieniężnej, skazany został osadzony w areszcie gminnym. Kiedy wszedł do celi, skonstatował, że nie jest sam. W kącie na przyty śledził drugi więzień. Obywatel skazany na karę pieniężną przypatrzył się dokładnie swojemu „współlokatorowi” i stwierdził, że nosi on jego ubranie i obuwie. Doniósł on o tym zaraz władzom więziennym, które zawiadomiły z kolei policję. Złodziej (który zresztą odsiadywał karę za inną kradzież) przyznał się do kradzieży popełnionej u wspomnianego obywatela i wskazał, gdzie ukrył pozostałe rzeczy i gotówkę. Dzięki temu obywatel odzyskał prawie całe swoje mienie, mógł zapłacić karę pieniężną i opuścić więzienie.

Kulka szklana w Bluma

Król Karol rumuński w Paryżu

PARYŻ, 9 lipca. (PAT.) Havas donosi, że dziś koło godziny 15, gdy wicepremier Blum wysiadał z samochodu, udając się na śniadanie, rzucono w jego stronę kulkę szklaną, owiniętą w papier, na którym napisane były słowa: „Niech żyje de la

Roque”. Policja prowadzi dochodzenie.

BUKARESZT, 9 lipca. (PAT.) Agencja Rador donosi, że jakkolwiek podróż zagraniczna króla Karola ma charakter prywatny, to jednak został on zaproszony przez prezydenta Lebruna do wzięcia udziału w śniadaniu, wydanym na jego cześć w dniu 12 lipca w pałacu Elizejskim oraz w dniu 14 lipca w pałacu wojskowej. W tym samym dniu weźmie król udział w tradycyjnie urządzanym śniadaniu wojskowym w pałacu Eli

zejskim

Dziesięć miliardów podatków

Nowe zarządzenia finansowe rządu francuskiego

PARYŻ, 9 lipca. (PAT.) — Francuski minister skarbu Bonnet przyjął dnia 8 b. m. wieczorem przedstawicieli prasy i przed

stawił im wyniki posiedzenia rady ministrów, poświęconego nowym zarządzeniom finansowym. Minister oświadczył, że — w wyniku przyjętych dekretów — gospodarka francuska ma być obciążona dodatkową kwotą 8 miliardów fr. na cele budżetowe oraz 2 i pół milarda fr. na cele gospodarki kolejowej.

Zarządzenia podatkowe prowadzą się do podwyżki podatku dochodowego, podatku od dochodów papierów wartościowych, od taniem oraz od sprzedaży nieruchomości oraz przedsiębiorstw handlowych. Wreszcie podwyższona zostanie stopa podatków cedularnych.

Przyśpieszone zostaną prace komisji, powołanej do reformy podatków. Zarządzenia rządu idą również w kierunku podwyżki stawek celnych i opłat, a to w celu zwiększenia ochrony produkcji francuskiej.

Min. Bonnet podkreślił, że nie zostało wprowadzone żadne obciążenie, któreby wpłynęło na zwykłe cen artykułów pierwszej potrzeby. Nie podwyższono również podatku od benzyny dla samochodów osobowych. Podwyżki taryf kolejowych będą złagodzone dla transportu zwierząt i artykułów spożywczych.

Atak na franka i Chautempsa

przez agitacyjną radiostację w Niemczech

BERLIN, 9 lipca. (Tel. wł.) Wczoraj radiostacja niemiecka nadając tygodniowe sprawozdanie gospodarcze, poświęciła specjalny ustęp atakowi na franka francuskiego, zapowiadając wyrażnie dalszą jego dewaluację

i twierdząc, że gabinet Chautempsa znajduje się w rozpaczliwej sytuacji.

Podobno tego rodzaju agitacja radiowa wywołała skutki dyplomatyczne.

Strajk w lokalach paryskich

Od dzisiaj wszystkie kawiarnie i restauracje nieczynne

PARYŻ, 9.7. (PAT.) — Wobec niezwykle chaotycznej sytuacji strajkowej w kawiarniach i restauracjach paryskich, z których część objęta została strajkiem, część zaś pracowała normalnie, związek zawodowy pracowników kawiarni i restauracji postanowił ogłosić od soboty rana strajk po-

wszechny w tych kawiarniach i restauracjach, które odmawiają wprowadzenia systemu 5 dni pracy w tygodniu.

Unikajcie niechlujnych sprzedawców ulicznych

Wywiad z prof. Bartlem

zrodził dwa procesy sądowe

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wywiad w piśmie „Czarne na białym” z byłym premierem prof. Bartlem, zamieszczony przez nas przed paru dniami, będzie miał w konsekwencji dwa procesy sądowe. Na skutek skargi prof. Bartla, prokuratura

prowadzi dochodzenie o sfalszowanie wywiadu, z drugiej zaś strony, dziennikarz Zajnfeld, powołując się na to, że drukowany tekst wywiadu był znany prof. Bartłowi, wniósł przeciwko byłemu premierowi skargę o zniesławienie.

Co Berlin chce ukryć?

Zakaz lotów nad Rzeszą Niemiecką

BERLIN, 9 lipca. (Tel. wł.) W ciągu ostatniego tygodnia czerwca i pierwszego tygodnia lipca obowiązywał w Rzeszy całkowity zakaz lotów ponad Niemcami zachodnimi, a to ze względu na odbywające się manewry lotnicze.

W związku z tym zakazem w kołach dobrze poinformowanych mówią, że takie zakazy są ostatnio bardzo częste w Niemczech. Bywają one dwójakiego rodzaju: okresowe i stałe. Za-

kazy okresowe dotyczą np. Norymbergi w czasie zjazdów partii narodowo - socjalistycznej. Stałe zakazy dotyczą następujących ziem na przelot, nad którymi potrzebne są zawsze osobne zezwolenia: Saarbrücken, Stuttgart, Gliwice i Wrocław. — Te zakazy wyraźnie wskazują, że w wymienionych wyżej miejscowościach znajdują się objekty skrytynie ukrywane przez władze niemieckie.

Institut de beauté „Milibeau”
Al. Kościuszki 41 :: tel. 201-89

Po powrocie p. Mili Kapłun z Paryża
— stosuje najnowsze metody kosmetyki leczniczej systemem dr. Peytoureau.

„Głos Poranny”

nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i okolicznych letniskach u p. Lewenberga.

Likwidacja incydentu w Chinach

Działania wojenne przerwane. - Ewakuacja wojsk z zajętych stanowisk

PEKIN, 9 lipca. (PAT). Agencja Reutersa donosi, że dziś w godzinach popołudniowych zostały w okolicy Pekinu wznowione kroki nieprzyjacielskie między wojskami chińskimi a japońskimi.

TOKIO, 9 lipca. (PAT). Agencja Domei komunikuje: Rada ministrów odbyła dziś zrana

nadzwyczajne posiedzenie w związku z sytuacją w Chinach północnych.

Rząd japoński przypisuje incydent niełojalności wojsk chińskich i zdecydowany jest wydać odpowiednie zarządzenia w razie gdyby krytyczna sytuacja pogorszyła się w wyniku negatywnego stanowiska strony chińskiej.

W międzyczasie doszło do porozumienia w Pekinie pomiędzy przedstawicielami rady politycznej prowincji Hopei i Czahar, a dowództwem garnizonu japońskiego w sprawie przerwania działań wojennych. Na zasadzie tego układu postanowiono: 1) przerwać działania wojenne, 2) wycofać wojska japońskie na lewy brzeg rzeki Young - Ting-

Ho, zaś wojska chińskie na prawy brzeg tej samej rzeki.

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem wojska japońskie rozpoczęły ewakuację, lecz analogiczne rozkazy nie zostały zakomunikowane wojskom chińskim, które nie tylko nie rozpoczęły ewakuacji, lecz około godz. 6 rano ostrzeliwały wycofujące się oddziały japońskie, powodując wznowienie działań wojennych.

Władze chińskie i japońskie w Pekinie na wieść o nowych starciach niezwłocznie wysłały do oddziałów chińskich w Lukusiziao zawiadomienie o wejściu w życie zawieszenia broni.

O godz. 7 min. 10 działania wojenne przerwano, zaś wojska chińskie i japońskie wycofały się na wyznaczone punkty.

SZANGHAJ, 9 lipca. (PAT). — Agencja chińska Central News donosi z otoczenia kierowników polityki chińskiej, przebywających na urlopie w uzdrowisku Kuling, iż rząd chiński całkowicie podziela stanowisko, zajęte przez władze lokalne w Chinach północnych w związku z incydem w Lukusiziao. Marszałek Ciang-Kai-Szek odbył wczoraj dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych.

Spodziewają się, że incydent zostanie zlokalizowany.

POJAWIŁY SIĘ NAŚLADOWNICTWA BEZWARTOŚCIOWE. ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY, PRAWDZIWY PROSEK JAPOŃSKI, NALEŻY ZADAC **KATOL** ZABIJA ROBACZWO OWADY: T.P.

Niepokojące posiedzenie gabinetu

BERLIN, 9 lipca. (PAT). Szef prasy Dietrich oświadczył, że wiadomości niektórych pism za graniczych o posiedzeniu gabinetu Rzeszy, odbytym rzekomo pod przewodnictwem kanclerza w Obersalzbergu pod Berchtesgaden, nie odpowiadają prawdzie. Wiadomości te — dodał p. Dietrich — mają wyraźnie na celu wywołanie w szerokich kołach naprężenia, aby utrzymać życie międzynarodowe w ciągłym niepokoju (?).

Pięcioraczki

HAWANA (Kuba), 9.7. (PAT) — Włoszanka Maria Vega Cruz, zamieszkuje w m. Sora w prowincji Binar del Rio, powiła pięcioraczki: 4-ch synów i córkę. Wszyscy mają się dobrze.

Dzisiejsza pogoda

W całym kraju pogodnie i ciepło jednak ze skłonnością do burz i deszczów. Stabnące wiatry z kierunków zachodnich.

Dwaj uratowani od stryczka

Obrońcy zrezygnowali z kasacji, a jednak...

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Sensacyjny obrót przybrała sprawa skazanych na powieszenie dwóch zabójców ks. Poczobut - Odolańskiego, zamordowanego w Białostockim.

Przed trzema miesiącami, gdy sąd apelacyjny w Warszawie zatwierdził wyrok śmierci na zabójców Piotra Chwalica i Józefa Opatkę, obrona zrezygnowała ze skargi kasacyjnej. Gdy następnie sprawa poszła normalnym trybem z urzędu o łaskę do p. Prezydenta, adw. Hofmokl - Ostrowski (ojciec) zgłosił nismo, podejmując się obrony Chwalica z urzędu. W piśmie tym adw. Hofmokl wskazał na różne momenty procesu, a między innymi na to, że wyrok sądu apelacyjnego nie był jednoznaczny, gdyż jeden z sędziów Moczulski zgłosił votum separatum. Wskutek pisma adw. Hofmokla-Ostrowskiego, na posiedzeniu gospodarczym sądu dopuszczono go do obrony Chwalica, a Opatkę wyznaczono drugiego obrońcę z urzędu.

W ten sposób przywrócono terminy wniesienia kasacji,

WYCIECZKA DO LONDYNU
od 16 do 30. VII.

na Fjordy Norwegii
od 15 do 26. VII.

DROGAMI WIKINGÓW
od 21 do 30. VII

TRZY KRÓLESTWA
od 28. VII do 5. VIII

DO KOPENHAGI
od 7 do 10. VIII

Zapisy i informacje:
Wagons - Lits / Cook
Piotrkowska 68 i 6

Podejrzany marsz żałobny

Figle sowieckich stacji radiowych

Wiceprezes akademii komunistycznej aresztowany

MOSKWA, 9 lipca. (PAT). — Specjalny korespondent „Prawdy“ donosi z Kijowa, że w wszechukraińskim Komitecie radiowym oraz lokalnych ukraińskich komitetach radiowych zganieździł się liczni „wrogowie ludu“. Na poparcie tych oskarżeń korespondent przytacza charakterystyczne fakty.

W sierpniu ub. r. bezpośrednio po nadaniu treści wyroku na Kamieniewa, Zinowiewa i towarzyszy, rozgłosiła kijowska na-

dała... marsz żałobny. Podobnie postąpiła rozgłoszająca charkowska po wyroku na Piatakowa i towarzyszy. Radiostacja kijowska, transmitując mowę oskarżycielską prok. Wyszyńskiego w procesie Piatakowa, opuściła ustępy, w których była mowa o związkach trockistów z Gestapo. Poza tym śpiewak Kowalenko pozwolił sobie na oszczerczy wypad pod adresem czerwonej armii. Rozgłoszając, ogłaszając wyrok na Tuchaczewskiego i 7-miu generałów przerwała transmisję, jakoby z powodów technicznych.

MOSKWA, 9 lipca. (PAT). — Krążąca od dłuższego czasu pogłoska o aresztowaniu profesora Paszukanisa, wiceprezesa aka-

Instytut de Besoff
roma
Piotrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro
Tel. 155-55
od godz. 2 — 7 po poł. Rano tylko
za wcześniejszym zamówieniem

Sala Filharmonii
Narutowicza 20, tel. 213-84

Bilety w cenie od gr. 54 do zł. 2 do nabycia w kasie Filharmonii. — — —

Połknełam 100-złotowy banknot!

Niezwykłe odwiedziny w gabinetach znanych lekarzy

Niezwykłe pomysły występ złodziejski miał miejsce wczoraj na terenie naszego miasta.

Do gabinetu lekarza - laryngologa dr. H. (Piotrkowska 68) zgłosiły się dwie elegancko ubrane panie, z których jedna oświadczyła lekarzowi, że przez nieostrożność połknęła banknot stu złotych i prosi o dokonanie operacji wyjęcia go. Ponieważ drowi H. zepsuł się odpowiedni aparat, skierował pacjentki do swego kolegi dr. W.

Dr. W. przyjął obie niewiasty; ponieważ jednak opowieść pacjentek wydawała mu się mocno podejrzana zażądał zapłaty zgóry.

Wówczas owe panie oświadczyły, że nie mają pieniędzy, że właśnie ów połknięty stu złotych banknot stanowi ich całą gotówkę.

Dr. W. oświadczył wobec tego pacjentkom, że operacji nie dokona. Obie kobiety opuściły więc gabinet dr. W.

W kilka minut później dr. H. zatelefonował do dr. W. i zakomunikował koleżce, że skradziono mu portfel z pieniędzmi i dokumentami, że niewątpliwie uczyniły to owe dwie pacjentki — złodziejki, że z tym dr. W. winien je oddać natychmiast w ręce policji.

Otrzymałszy ten alarmujący telefon dr. W. wybiegł na klatkę schodową. Po obu paniach nie było już śladu, natomiast na schodach dr. W. znalazł portfel, należący do dra H. W portfelu były wszystkie dokumenty, nie było jednak pieniędzy. Skradły je zuchwa-

Zwłoki z kamieniem na piersiach

wyłowiono ze stawu w „Dolinie Szwajcarskiej“

Makabrycznego odkrycia dokonano wczoraj na plaży M. Szejnkego w Zabiencu, zwanej „Doliną Szwajcarską“.

Wyłowiono mianowicie ze stawu zwłoki mężczyzny o atletycznej budowie, na którego piersiach uwiązany był duży kamień.

Zwłoki zaczęły się już rozkładać, jak stwierdzono leżały one w wodzie od kilku dni.

Początkowo powstało przypuszczenie, że miała tu miejsce potworna zbrodnia. Wdrożone jednak natychmiast energiczne śledztwo ustaliło, iż ów mężczyzna popełnił samobójstwo przez utopienie. By jednak uniemożliwić uratowanie denat przywiązał sobie na piersiach

kamień. W gabinecie dra W. kradzieży nie mogły dokonać z powodu czujności lekarza, który od razu odniósł się do nich z uprzedzeniem.

Policja wdrożyła energiczne dochodzenie, zmierzające do ujęcia obu pomyslowych dam.

Król chce zarobić

Władca cygański znalazł dobre źródło dochodu

Nowoobрани król cyganów Janusz III-ci Kwiek zgłosił do władz administracyjnych memoriał, w którym prosi o przyznanie mu prawa wydawania zezwoleń na osiedlanie się obywateli cygańskich.

Władca cyganów zapowiada, że gdyby mu przyznano takie

prawo, wyznaczałby dla obywateli cygańskich miejsca, nie stawiając ciężaru dla wsi i miast. Niewątpliwie nowy król cyganów chciałby uzyskać źródło ściągania daniny od swych poddanych.

Król chce zarobić

Władca cygański znalazł dobre źródło dochodu

Nowoobрани król cyganów Janusz III-ci Kwiek zgłosił do władz administracyjnych memoriał, w którym prosi o przyznanie mu prawa wydawania zezwoleń na osiedlanie się obywateli cygańskich.

2 i pół roku więzienia

za usiłowanie zabójstwa żony

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Sąd okręgowy w Warszawie skazał Józefa Pawłowskiego za usiłowanie zabójstwa swej żony, z którą żył w separacji oraz jej przyjaciela, na dwa i pół roku więzienia.

Słynny Antoine

rzeźbiarzem

KRAKÓW, 9.7. (PAT) — Do Krakowa przybył własnym samolotem p. Antoni Cierplikowski, znany mistrz fryzjerski z Paryża, rodem z Sieradzkiego. W wywiadach w prasie krakowskiej Cierplikowski twierdzi, że sztukę fryzjerską zamiast na sztukę rzeźbiarską.

TATRY... HUCULSZCZYŻNA
KOLONIE AKADEMICKIE H.A.Z.
Zwyczajem lat ubiegłych H.A.Z. urządza dla swych sympatyków i członków kolonie letnie, cieszące się ustaloną reputacją, w niczym nie ustępując pierwszorzędnym pensjonatom.

PORONIN — obok Zakopanego, w pięknie położonych wioskach nad Białym Dunajcem. Wycieczki w Tatry, kolejką linową na Kasprowy Wierch do Czechosłowacji.

DŁOK — obok Jaremeza nad Prutem. — Klimat łagodny, Wycieczki w Gorgany i Czarnohorę, kolejki letnie.

Cena turnusu 4 tyg. 85 złp. Na obu koloniach wikt pierwszorzędny 5-razowy. Pokoje 2- i 3-osobowe, posiadają światło elektryczne, Boisko, radio, telefon, gazety. Instruktorzy sportowi i turystyczni. Uczestnicy kolonii korzystają ze zniżek kolejowych 82 proc. w obie strony z każdej miejscowości. — Wyjazd nastąpi 15 lipca b. r. Zapisy najpóźniej do 9 lipca. Ostatnie dni ilość miejsc ograniczona.

Zapisy na 1 sierpnia najpóźniej do 16 lipca b. r.
Zgłoszenia i informacje: Sonia Jakobson, Łódź, Pomorska 50, mieszcz. 2 w godzinach od 12-ej do 21ej wiecz.



Jedna z republik południowoamerykańskich przeżywa kryzys finansowy. Kasy państwowe są puste.

Prezydent republiki pragnąc zdobyć nieco płynnej gotówki, polecił umieścić w gazetach miejscowych poniższe, kuszące ogłoszenie:

„Do sprzedania prawdziwy wulkan, funkcjonujący bez zarzutu. Cena 5 milionów, każda jednak poważna oferta będzie wzięta pod uwagę. Zgłaszać się do min. spraw zagranicznych”.

— Tatusiu, czy bigamista to taki pan, który ma o jedną żonę za dużo?

— No, widzisz, synku, do tego nie trzeba być wcale bigamistą!

Pewien podróżnik holenderski — jak donoszą tamtejsze pisma — przywiózł sobie z Afryki szkielec murzyna ludożercy. Wwoząc go zażądał pozwolenia na to. Oczywiście urzędnicy celni mieli dużo kłopotu z określeniem wysokości cła. Zwrócili się więc do władz wyższych z prośbą o decyzję.

Wyższe władze odpowiedziały: „Szkielec wolny jest od cła, jako przedmiot niewątpliwie już używany”.

Badacz amerykański dr. Dickey miał sposobność zbadać obyczaje Indian szepu Guaharibos, zamieszkujących dorzecze rzeki Orinoko.

Rewelacyjnie przedstawia się wedle niego sposób w jaki Indianie ci zawierają związki małżeńskie.

Oto w dniu ślubu rankiem, obubieniec wręcza swemu przyszłemu teściowi oprócz podarunków ślubnych, potężną maczugę.

Przyszły kochany tatuś wali go tą maczugą z całej siły w łeb i w ten sposób ceremonia ślubu jest, najdosłowniej, przypieczetowana.

Młodego żonkosia, który w rzed kich tylko wypadkach może iść o własnych siłach, lecz następnie żonusia i pierwszym jej egzaminem małżeńskim jest przyprowadzenie łba męża do stanu normalnego.

Jakkolwiek rzeka Orinoko płynie w północnej części Ameryki Południowej, podejrzewam jednego z moich znajomych, poetę, iż brał ślub z Indianką szepu Guaharibos, mimo, że człowiek ten podaje się za kawalera. (Słowo).

TATRY... PIENINY... GORGANY...
Kolonie letnie żyd. akadem. tow. Samopomoc. techników filozofów i studentów W. S. H. Z. we Lwowie. Zakopane. W przepięknej willi „Wybrana”, turnus 4-rotgodniowy zł. 95.—

Krościenko. W cudownie położonej willi obok Dunajca i lasu, turnus 4-rotgodniowy zł. 84.—

Jamna obok Jaremcza w pełnokomfortowych pensjonatach „Ludwikówka” i „Juliana”, turnus 4-rotgodniowy zł. 89,50.

Na wszystkich koloniach wikt w kwintny pensjonatowy. Kierownictwo turystyczne, zniżki kolejowe w obie strony. Na żądanie bezpłatne prospekty. Wyjazd grup — każdego 1-go i 15-go. Zgłoszenia: Lódź, I. Riesenberg, Gdańska nr. 123, między godz. 20 — 21.

Lwów, Wzajemna pomoc stud. żyd. polit. lwowskiej, Teresy 26a.

Wzlot i upadek miliardera

Słynny Bosel na ławie oskarżonych przed sądem wiedeńskim

Wszyscy pamiętamy jeszcze okres powojenny, w którym w świecie finansowym błyszczały nazwiska Sastiglionego, Stinnesa, Bosla i tylu innych ludzi koniunktury i ezcześcia. Trzeba powiedzieć, że specjalnym blaskiem cieszyło się nazwisko ZYGMUNTA BOSLA, młodego handlowca wiedeńskiego, który zgarniał pieniądze w sumach, o których się zwykło czytać tylko w fantastycznych powieściach.

Bosel, jak wielu innych finansistów przespekulował się w transakcjach walutowych.

OSTATECZNIE ZAŁAMAŁ SIĘ PODCZAS SŁYNNEGO KRACHU FRANKA FRANCUSKIEGO W LATACH 1924 — 1925.

Stracił prawie cały swój majątek. Piszemy prawie, bo jeszcze tyle mu zostało, że nie uchodził za biednego. O dawnym bająskim majątku naturalnie już nie było mowy.

W ubiegłym roku nazwisko to znów wypłynęło na łamy pism, tym razem niestety nie na czołowych kolumnach, a w kronice, którą nazywamy kryminalną. Zygmunt Bo-

sel ZOSTAŁ ARESZTOWANY POD ZARZUTEM OSZUSTWA. POPELNIŁ ONO NA SZKODĘ AUSTRIACKIEJ P. K. O., złożenie fałszywego zeznania w sądzie, względnie fałszywej przysięgi, A WRAZ Z NIM ZOSTAŁ ARESZTOWANY JEGO DORADCA PRAWNY dr. WOLFGANG I SZEFE JEGO BUCHALTERII KAROL ROSENBERG pod zarzutem współudziału. Wszyscy oni ODPOWIADAJĄ Z WIĘZIENIA ŚLEDZCZEGO, W KTÓRYM BOSEL I ROSENBERG PRZEBYWAJĄ OD LIPCA UB. ROKU

Na wstępie rozprawy Bosel kreślił swoje curriculum vitae. Urodził się we Wiedniu w roku 1893, stanu wolnego. Jest absolwentem szkoły powszechnej i handlowej.

PRZEW.: Ma pan majątek?

OSKARŻONY wskazuje na wysoko obciążone realności.

PRZEW.: Wszystkie prawie oddał pan P. K. O.

Bosel w końcu zwraca uwagę, że MA NA UTRZYMANIU DWOJE NIESŁUBNYCH DZIECI, JEDNO 11-to I JEDNO 13-TOLETNIE.

DR. WOLFGANG, wdowiec, był adwokatem, teraz jest doradcą prawnym. Został aresztowany w Lozannie 16 stycznia bież. roku.

KAROL ROSENBERG urodzony w roku 1878 w Jerozolimie. Jest żonaty, ojciec dwojga dzieci. Ostatnia jego pensja miesięczna wynosiła 1.000 szylingów.

PRZEWODNICZĄCY odczytuje życiorys Bosla. Wynika z niego, że Bosel rozpoczął jako praktykant w firmie König i Goldner. Później został dysponentem. W roku 1914 otworzył sobie własny sklep na Bauernmarkcie. PODCZAS WOJNY NAMIESTNIK KSIAŻĘ HOHENLOHE POWIERZYŁ BOSLOWI ORGANIZACJĘ OBOZU U CHODZCÓW. Liczył wtedy 21 lat.

PRZEW.: Dlaczego pan nie służył w wojsku?

OSK.: Z powodu choroby zostałem zwolniony.

Na pytanie na czym polegała jego rola w organizowaniu obozu uchodźców wojennych, stwierdza — co zresztą wynika z akt — że ZAKUPYWAŁ DLA OBOZU W CZĘCHACH I NA WĘGRZECH POTRZEBNE TOWARY i zadawał się najskromniejszym zyskiem. W uznaniu tej jego działalności otrzy-

mał specjalne pismo od namiestnika Bleilehena. Na skutek deprecjacji korony nagromadzone towary podczas upadku monarchii austro-węgierskiej zyskały bardzo na wartości i to uczyniło możliwym sprwadzenie środków żywności do Austrii.

W roku 1917 został polecony policji i powierzono mu dostawę środków żywności i zarząd kuchni policyjnej.

CZYNNOŚĆ TĘ WYKONYWAŁ HONOROWO i otrzymał za to jako pierwszy austriak poniżej lat 30-ty — Bosel liczył wtedy lat 24 — tytuł RADCY KOMERCJALNEGO.

W okresie przewrotu zdobył wielki majątek. Samych PODATKÓW PŁACIŁ 11 MILIONÓW KORON. Jego działalność przy policji trwała do roku 1920. Później założył firmę „Omnia”, która eksportowała towary do Austrii. Przy transakcjach tej firmy, podaje Bosel, ZAROBILI BARDZO WIELE. Od roku 1921 zaczął skupywać akcje Union Banku. W roku 1923 był już w posiadaniu pakietu większości akcji tak, że został wybrany PREZIDENTEM TEGO BANKU. Postawił sobie za zadanie stracone akcje Veitscher Magnesitwerke uzyskać z powrotem dla Union Banku.

Bosel przedkłada sądowi książkę byłego prezydenta policji we Wiedniu, dr. Brandla „CESARZ, POLITYCY I LUDZIE”, w której dr. Brandel na str. 281 mówi o jego ZASŁUGACH DLA POLICJI WE WIEDNIU

Jednocześnie Bosel przedkłada sądowi pismo austriackiego ministra oświaty dr. Schneidra z 1-go sierpnia 1924, w którym minister Schneider w imieniu rządu dziękuje Boslowi za dar W WYSOKOŚCI... MILIARDA KORON NA RZECZ UNIwersYTETU WIEDEŃSKIEGO. Hojny ten dar — pisze minister Schneider — umożliwił utrzymanie szeregu katedr na uniwersytecie wiedeńskim.

Podczas przerwy obiadowej, gdy oskarżeni zostali wyprowadzeni ze sali rozpraw, na korytarzu przystępuje do Bosla na CIEMNO UBRAŃNA KOBIETA (jego siostra) obejmując go i całując mówi do niego: „GŁOWA DO GÓRY, TYLKO OD WZLOTU I UPADKU Y 4.jpHde WAGI”.

OBRONCA: Dlaczego pan sprzedał Hammerbrotwerke?

OSK.: Wpierw muszę powiedzieć dlaczego je kupiłem. Chciałem prezydentowi Elideraschowi, który wtedy był podsekretarzem stanu i policji umożliwić TANIA PRODUKCJĘ CHLEBA. Później P. K. O. przekonywała mnie, abym Hammerbrotwerke sprzedał, gdyż rząd chciał wtedy przeprowadzić sanację przemysłu młynarskiego. I tak sprzedałem Hammerbrotwerke, KTÓRE KOSZTOWAŁY MNIE 4 MILIONY SZYLINGÓW, ZA 700.000 SZYLINGÓW.

Wylania się szeroka i długa dyskusja na temat poszczególnych punktów oskarżenia, w których oskarżony przyznaje pewne fakty dokonane w najlepszej wierze i co do których nie mógł przypuszczać, że są nieprawdziwe i tym samym zostaną zakwalifikowane jako oszustwo.

Bosel stwierdza, że swój bank zaczął likwidować w roku 1925 i przeprowadził ją w latach 1926 — 1927, przy czym także wszystkie te zobowiązania wobec P. K. O. zostały zrealizowane i NIKT NIE ZOSTAŁ POSZKODOWANY.

Wszystkie dane, które podczas sądu polubownego i innych okoliczności przedkładał odpowiadały istonemu stanowi rzeczy. Niczego nie zatajał.

Rozprawa trwa wśród ogólnego zainteresowania całego Wiednia.

Ogród Kawiarni „EUROPEJSKIEJ” Piotrkowska 113
Gdzie spotyka się elegancka Łódź

Poród bez bólu

Sensacyjny wynalazek lekarski

Docentowi Per Wetterdal i lekarzowi chorob kobiecych dr. Stig Carlssonowi na klinice położniczej „Pro patria” w Sztokholmie udało się sensacyjne odkrycie: aparat, przy pomocy którego każde rozwiązanie może się odbyć zupełnie bez bólu.

Aparat, który został skonstruowany przez inżyniera Emila Andersona, zawiera gaz narkotyczny, który głównie składa się z gazu rozwesalającego, zmieszanego z jeszcze je-inym specyfikiem. Aparat oddaje ściśle dozowaną ilość gazu do maski narkotycznej, którą może sobie założyć sama każda kobieta, oczekująca ciężkich chwil, w momencie, gdy pojawiają się bóle porodowe. Gdy pacjentka pochłonęła odpowiednią ilość gazu, aparat zupełnie automatycznie wyłącza się. Zastosowanie tego aparatu w stu wypadkach dowiodło, że używanie tego gazu nie ma żadnych złych skutków ani dla pacjentki, ani dla potomstwa.

Wobec tych wyników aparat taki został zakupiony przez wiedeńską klinikę położniczą i w najbliższych dniach zostanie zastosowany w praktyce.

Docent dr. Ludwig Kraul, naczelny lekarz stacji ginekologicznej w szpitalu Franciszka Józefa w Wiedniu, pisze na ten temat:

— W literaturze medycznej od dziesięciu lat obserwujemy poszukiwania środka, który właśnie został wynaleziony w Sztokholmie. Teraz, mam nadzieję, ostatecznie dojdzie do skutku łagodzenie bólów przy porodach. Ze porody mają często tak bolesny przebieg, jest jedynym z istotnych powodów, dla których kobiety nie chcą mieć dzieci. „Humanizacja” porodu stanie się czynnikiem w walce ze zmniejszeniem się liczby dzieci szczególnie wśród inteligencji.

Trudność przytępienia bólu przy porodzie polega na tym, iż potrzebnym jest do tego celu taki środek, który nie pozbawia pacjentki świadomości. Okoliczność ta jest w nowym aparacie uwzględniona w ten sposób, że zamyka się automatycznie dopływ gazu do maski, gdy odpowiednia jego ilość podziałała na zmysły pacjentki.

Podobna metoda do tej, o której obecnie donoszą ze Sztokholmu, stosowana jest już od dwóch lat w Anglii. Tam używa się mieszaniny gazu rozwesalającego z rozrzedzonym powietrzem. Środek ten został wypróbowany już na 5 tysiącach kobiet, przy czym nie skonstatowano najmniejszych skutków ujemnych dla matki czy dziecka. Dziwnym zbiegiem okoliczności wynalazek angielski zupełnie nie jest stosowany w Europie centralnej, aczkolwiek angielski komitet prowa-

dził w tej sprawie żywą propagandę.

Profesor uniwersytetu dr. Wilhelm Weibel, szef wiedeńskiej uniwersyteckiej kliniki kobiecej, pisze na ten temat:

— Od najdawniejszych czasów było marzeniem wszystkich akuserek, aby wreszcie zdobyć środek, któryby pozwolił skutecznie nieść ulgę matce w jej ciężkich godzinach i złagodzić bóle, które rozpoczynają się na długo przed porodem. Dla tego też wszystkie badania szły w kierunku znalezienia środka oszłamniającego, którego działanie trwałoby szczególnie długo. Znieczulenie lokalne, którym posługiwano się w większości wypadków, uczyniło już takie postępy, że działo ono już nie jak dawniej, około pół godziny, lecz nawet 3 do 4 godzin. Nowy wynalazek szwedzki czyni w tej dziedzinie nowy, wspaniały krok naprzód.

Grand-Kino Najwesełsza komedia muzyczna sez. nu p. t.
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
BŁEKITNA PARADA
W rol. gł. FRED ASTAIRE, GINGER ROGERS
NA PORANKI o g. 12 i 2. Ceny od 85 gr. Na wiecz. od 1.09

6.000 wozów dziennie

Motoryzacja w tempie amerykańskim

Zakłady Forda wytwarzały rocznie półtora miliona aut. Ford, niezadowolony jeszcze z tak daleko posuniętej produkcji, przeprowadził obecnie cały szereg zmian i powiększeń w swoich olbrzymich fabrykach w Detroit, tak, aby w przyszłości móc tę pierwszą cyfrę wytwórczości rocznej podwoić. Już w ciągu pierwszych 4 miesięcy roku bieżącego produkcja wozów w detroickich fabrykach Forda tak wzrosła, iż wynosi ona obecnie 6000 aut dziennie!

Jak olbrzymie są możliwości fabryk Forda, trudno sobie w Europie zdać z tego sprawę. Wystarczy np. podkreślić fakt, iż zakłady te konsumują rocznie trzy razy tyle wody co trzy wielkie miasta: Waszyngton, Detroit, Cincinnati. Tabor kolejowy (własny) złożony z 19-tu lokomotyw i 1400 wagonów

oraz flota, złożona z 30-tu okrętów, obsługują zakłady Forda w zakresie transportu surowców, fabrykatów. W ciągu kilku ostatnich lat połowa maszyn i obrabiarek została zastąpiona przez nowe modele, co pociągnęło za sobą wydatki w sumie 217 milionów dolarów.

Zakłady w Detroit posiadają własne koksownie, własne baterie kompresorów, własne gazownie, własne tartaki, huty szklane. Jest to gigantyczny konglomerat fabryk, który nie ma równego sobie nawet w Ameryce.

DWA POWODY.

— Czemu oddał pan swojego kasjera?

— Hm... po pierwsze był niezdolny, po drugie zdolny do wszystkiego!

KINO CASINO Na poranki 80 gr. Na wiecz. seanse 1.09 od
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10 ceny od
SKAMIENIAŁY LAS
Film wielkich wrażeń!!
W rol. gł. Leslie Howard i Bette Davis

Foto poszłak się zamyka...

13)

Napisał dla „Głosu Porannego” Feliks Morwid

Do stołecznego hotelu „Excelsior” przyjeżdża przez koncernu prasowego Stefan Zachert w towarzystwie swego rowieńskiego korespondenta Andrzeja Stadnickiego i jego żony Zofii. Po kolacji na zaproszenie pani Stadnickiej Zachert udaje się do pokoju Nr. 211, w którym stanęła Stadniczy. Zmęczony podróżą mąż pani Zofii kładzie się spać. Zachert i pani Zofia wypijają butelkę szampana. Po wyjściu Zacherta pani Zofia kładzie się do łóżka. — W kilka minut po tym odgłos wystrzału rewolwerowego alarmuje służbę hotelową. W pokoju 211 popełniono morderstwo, ofiarą którego padł pan Stadnicki. Na miejsce przybywają władze policyjne. Śledztwo prowadzi prokurator Graliński.

Podczas rewizji przeprowadzonej u służby hotelowej, wywiadowcy znaleźli u kelnera Michała Brzozy skradzioną biżuterię.

Prokurator Graliński rekonstruuje u siebie w gabinecie przypuszczalny przebieg zbrodni. Zachert komunikuje pani Stadnickiej, że zaręczył się ze Stadniczką tylko celem wykrycia zbrodniarza.

— To wszystko się musi jaknajlepiej skończyć — przerwał milczenie Zachert, odrywając wzrok od obrazka.

— Daj Boże — odpowiedziała z westchnieniem. Nerwowym ruchem odsunęła od siebie niewypitą herbatę i sięgnęła po listy, leżące obok.

Rozerwała pierwszą z góry kopertę i zagłębiła się w czytaniu.

— Obrzydliwe — powiedziała z uczuciem wstrętu. — Posłuchaj — dodała, widząc jego zainteresowanie — co mi pisze jakaś damulka z Czortkowa.

„Podziwia panią kobieta, która tak, jak pani cierpiała z powodu ukrucieństwa męża, ale która nie miała odwagi, by zdobyć się na taki czyn, jak pani. Z pełnym uznaniem ściskam pani dłoń”.

— No, powiedz — odłożyła ze wstrętem kopertę — czy to nie szaleństwo. Robią ze mnie morderczynię.

— Nie dziw się, — odpowiedział z uśmiechem — gdyby był jeden dzień taki w roku, kiedy by kobiety mogły bezkarnie pozbyć się swoich mężów, chyba same wdowy biegłyby po kraju.

— Posłuchaj, co pisze druga — powiedziała pani Zofia, po otwarciu następnego listu.

„Ponieważ pani przez zamordowanie swego męża wślawiła się ogromnie, proszę bardzo o przyślanie mi swego autografu. Lila Kolaska. Rawa Ruska”.

— Kapitalne — powiedział, zapalając papierosa. — Co raz lepiej. Ciekawym, co zawiera trzeci list.

— Zaraz ci powiem — rozerwała następną kopertę.

„Pani fotografia zamieszczona w dzisiejszych dziennikach zachwyciła mnie do tego stopnia, że bez przesądów przechodzę nad czynem pani do porządku i chętnie podam pani rękę na dalszą drogę życia.

Proszę mnie możliwie jaknajprędzej zawiadomić, jakie są pani warunki materialne. Stanisław Głabisz, były urzędnik kontraktowy dyrekcji lasów w Serwach”.

— Przecież to są formalne oświadczenia. Widzisz, jak to dobrze, że jesteśmy zaręczeni.

— To jest kapitalne — zawołała ze śmiechem pani Zofia — posłuchaj:

„Szanowna pani. Jeśli chce się pani wyzwolić z wyrzutów sumienia, proszę do mnie napisać. Jestem jedynym człowiekiem, który może pani podać rękę, jedynym, który może panią oswobodzić.

Jeżeli zaś chce pani wiedzieć, kto jest mordercą jej męża, proszę kupić muszkatową gałkę, włożyć ją pod lewą pachę, popracować naprzykład przy froterowaniu podłóg, aż się pani porządnie spoci, tak aby gałka przesiąkła całą potem. Następnie proszę gałkę rozetrzeć, domieszać gwoździków i balsamu, a przyrządzoną mikszturą natrzeć czoło przed udaniem się na spoczynek. Pro-

szę tego nie traktować jako zabobonu czy znachorstwa, albowiem, jest to środek wypróbowany w naszej okolicy. Proszę jednocześnie o przekazanie pocztą 10 złotych na adres: Onufry Cieplikowski, Łosice woj. tarnopolskie”.

— Mów co chcesz — powiedział Zachert po chwilowym namyśle — jesteś dziś najpopularniejszą kobietą w Polsce.

ROZDZIAŁ IX.

Pierwsza propozycja

W tej samej chwili w przyległym pokoju rozległy się jakieś podniesione głosy. Zachert wstał z miejsca i skierował się w stronę drzwi. Nim jednak doszedł do połowy drogi, otwarły się one nagle i do pokoju wpadł wyrwijąc się z objęć trzymającego go służącego jakiś starszy, niski pan, w żakiecie i w białych getrach, z rękawiczkami kremowymi w rękę.

— Proszę mnie puścić — wołał — dlaczego nie chce mnie pan wpuścić do pani Stadnickiej, ja muszę się z nią zobaczyć.



...mnie wystawiono na świeże powietrze...

Jeden rzut oka wystarczył Zachertowi, by sobie przypomnieć twarz intruza. Był to dyrektor hotelu „Excelsior”, o którym Zachert wiedział, że stracił posadę następnego dnia po morderstwie.

cając mu brak zainteresowania dla przeszłości przyjmowanych przez niego ludzi. Dlatego też nie dziwił się jego oburzeniu.

Człowiek, przez którego wyleciał z dobrze płatnego stanowiska, ten sam Michał Brzoza, nie chce go obecnie wpuścić do mieszkania.

Dał tedy znak służącemu, by wpuścił przybysza, który na widok pani Stadnickiej rozpląnął się w słodkim uśmiechu.

— Szanowna pani — zaczął, poprawiając pomiętoszony, podczas szamotania się ze służącym żakiet. — Szanowna pani jest dziś najświetniejszą kobietą w całej Polsce, w całej Europie, w całym świecie.

— Kim pan jest? — spytała pani Zofia.

— Nie poznaje mnie szanowna pani? Jestem byłym dyrektorem hotelu „Excelsior”, w którym ten przykry wypadek się wydarzył. Tego samego dnia, gdy wywożono zwłoki męża szanownej pani, mnie wystawiono na świeże powietrze.

— Ale za co? — spytała pani Zofia — przecież pan nie był winien.

— Zarząd hotelu uważał, że powiniennem być naj-

pierw sprawdzić konduktę tego łotra — tu wskazał na stojącego w drzwiach Brzozę — a poza tym mieli pretensję, że zawiadomiłem policję i naraziłem na szwank dobre imię hotelu.

— Według ich zdania, należało wezwać lekarza prywatnego i stworzyć takie okoliczności, by wyglądało to na atak serca.

— Ileby to nam zaoszczędziło zmartwień i przykrości — powiedziała pani Zofia, wdychając ciężko.

Stało się jednak lepiej — zawołał. — Dzięki temu wypadkowi — la się pani sławną niemal tak jak Gorgonowa, może nawet jeszcze bardziej, a ja ze skromnego dyrektora hotelu stałem się agentem największych music - hallów w kraju...

— Rozumiem — powiedział Zachert — pan by chciał...

— Co znaczy jabym chciał? — przerwał żywo. — Ja już mam. Mam świetny kontrakt dla pani Stadnickiej. Pięćset złotych dziennej gaży, umowa na trzy miesiące. Jutro wyjeżdżamy do Krakowa...

— Jakto jutro? — spytała oszołomiona jego potokiem wymowy pani Zofia.

— Jutro, szanowna pani, bo dziś jest niemożliwe jeszcze nie jest wszystko przygotowane.

Wydalono go za niedopatrzność służbowe, zarzu-

— Pan chyba nie sądzi poważnie... — zaczęła pani Zofia, ale nie dał jej przyjść do słowa.

— Pani musi, łaskawa pani. Pani nie może odmówić. Pani to musi zrobić dla milionów ludzi, spragnionych pani widoku. Proszę — dodał, szybko kładąc kontrakt na stół i wciskając jej wieczne pióro do ręki. — Niech pani szybko tu podpisze, a tu jest 1.000 zł. zaliczki — wyjął dwa pięćsetzłotowe banknoty z kieszeni.

— Istny dom wariatów — uśmiechnął się Zachert

— Gdybym nawet chciała — powiedziała po krótkim namyśle pani Zofia, to i tak nie mogłabym zgodzić się na pana propozycję. Mój wyjazd wyglądałby na ucieczkę przed władzami.

— I o tym pomyślałem — zapewnił szybko impresario. — W każdej chwili jestem gotów złożyć za panią kaucję w wysokości 50 tysięcy złotych. Pieniądza są już przygotowane. Proszę, niech pani podpisze — znów wcisnął pióro do ręki.

— Nie podpiszę ani chwili wcześniej, aż się dokładnie nie wyjaśni sprawa mordu — powiedziała stanowczo pani Zofia, — odkładając pióro na stół.

— Jestem przekonany, że ta sprawa wyjaśni się najwcześniej dopiero po powrocie pani.

— W jakim charakterze chciałby mnie pan pokazywać publiczności — zapytała zaciekawiona tym wszystkim Stadnicka.

— Na razie jako panią Zofię Stadnicką. To nazwisko jest dzisiaj pojęciem, więc muszę je publiczności uplastycznić. Umie pani przecież tańczyć?

— Niewiele — odpowiedziała rozbawiona tym potokiem słów.

— Wystarczy przy pani nazwisku i przy pani nogach. Proszę niech pani się szybko ubiera.

Zaraz tu się zjawi mój fotograf, który zrobi pani kilka fotosów reklamowych. Poza tym zaangażowałem już nauczyciela tańców, który w drodze będzie pani udzielał lekcji.

— Czy pan oszalał — oburzyła się na serio. — Więc pan sądzi, że w żałobnej sukni wystąpię przed publicznością i będę tańczyć.

— Właśnie, właśnie — podchwycił — będzie pani tańczyć w czerni na cześć zmarłego same poważne tańce. Szopen, Beethoven, Debussy. I właśnie w czerni. To pani zdobędzie ogólną sympatię. Niezależnie od tego, postaram się dla pani o świadectwo lekarskie, że pani smutek rozplywa się w tańcu, jak naprzykład u innych ludzi we łzach.

Uśmiechy

Państwo żydowskie

To, o czym marzył Herzl
Co w snach wznosił sjonisci
To teraz fakt. (W górę serce!)
Cud państwowości się ziścił.
Jednym ciekaw najbardziej
Gdy pierwszy entuzjazm minie
Jak będzie rozmawiać Hitler
Z.. postem żydowskim w Berlinie
RO-DO

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epszajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalniana 75.

„Gwiazda rumuńska”
odznaczony został
kpt. Kowalski

Dowiadujemy się, że zastępca naczelnika wydziału społeczno - politycznego urzędu wojewódzkiego w Łodzi kpt. Kazimierz Kowalski odznaczony został z okazji pobytu króla rumuńskiego w Polsce orderem „Gwiazdy rumuńskiej” V klasy.

Lato w Białym
Dunajcu

Najprzyjemniej spędzisz wakacje na kolonii Towarzystwa Żydowskich Słuchaczy Prawa U. J. K. ze Lwowa. Doborowy wikt pięciorazowy, wygodne pomieszczenia, własna plaża, boisko sportowe, oraz piękne wycieczki do Morskiego Oka, Kościeliskiej, na Kasprowy Wierch itd. Cena za turnus 4-tygodniowy 93 zł., 82 proc. ulgi kolejowe ze wszystkich miejscowości. Ze względu na formalności żółkowe, zgłoszenia należy uskutecznić jak najszybciej. Zgłoszenia i informacje: Tow. Żyd. Słuch. Prawa, Lwów, Małeckiego 3 — Zamiejscowi załączą znaczek na odpowiedź.

Ulgowe przejazdy dla dzieci

Od 13 do 23 lipca za ósmą część taryfy normalnej

Wzorem lat ubiegłych, Polskie Koleje Państwowe wprowadzają i w tym roku daleko idące ulgi przejazdowe dla najmłodszych pasażerów.

W dniach od 13 — 23 lipca b. r., każda osoba dorosła posiadająca normalny bądź ulgowy bilet kolejowy, ma prawo przewieźć pod swoją opieką i nadzorem 5-ro dzieci w wieku do lat 14, placąc za nie zaledwie jedną ósmą część taryfy normalnej.

Ulgą stosowana będzie w ten sposób, że za przejazd pierwotny kasa kolejowa pobierze opłatę w wysokości 25 proc. taryfy w dowolnej klasie, zaś drogę powrotną młodociani pasażerowie odbędą bezpłatnie.

Dzisiejsze audycje

FESTIVAL KU CZCI PADEREWSKIEGO.

Radiofonii francuska organizuje festiwal, poświęcony twórczości największego pianisty świata Ignacego Paderewskiego. Koncert ten jest wyrazem hołdu dla wielkiego mistrza. Program obejmuje wyłącznie utwory Paderewskiego i został ułożony w porozumieniu z kompozytorem. W koncercie udział weźmie reprezentacyjna orkiestra państwowa radiofonii francuskiej, składająca się z 85 członków pod dyr. Ingelbrechta.

Polskie Radio, chcąc dać możliwość polskiemu słuchaczom uczestniczenia w tym wielkim festiwalu ku czci mistrza Paderewskiego, transmituje w sobotę o godz. 20.30 fragment koncertu, w czasie którego odegrana zostanie I-sza część symfonii Ignacego Paderewskiego.

Nowa próba zażegnania strajku

We wtorek druga konferencja włóknarzy z przemysłowcami

Zgodnie z rezolucją, powziętą na zebraniu delegatów fabrycznych klasowego związku włóknarzy oraz uchwałą zarządu zw. zawodowych robotników przemysłu włókienniczego, zastosowane zostało w dniu wczorajszym oficjalne PISMO DO OKRĘGOWEGO INSPEKTORA PRACY w sprawie trwającego obecnie konfliktu w przemyśle tekstylnym

W piśmie tym zarząd główny zw. klasowego włóknarzy stwierdza, że podtrzymuje w całej rozciągłości wysunięte żądania ekonomiczne, a specjalnie żądanie podwyższenia płac o 20 proc. Ponieważ — mówi dalej pismo — przemysłowcy na pierwszej konferencji porozumiewawczej żądania te odrzucili, robotnicy nie widzą innego wyjścia

z obecnej sytuacji, jak OGŁOSZENIE STRAJKU OGÓLNEGO.

Chcąc jednak wyczerpać wszystkie środki ugodowe, zmierzające do zlikwidowania zatargu, zarząd główny zw. klasowego zwraca się do inspektora pracy III okręgu z prośbą o interwencję i wyznaczenie DRUGIEJ WSPÓLNEJ KONFERENCJI Z PRZEMYSŁOWCAMI. — Konferencja ta byłaby ostatnią próbą zlikwidowania zatargu.

Podobne pisma w sprawie zwołania konferencji z przemysłowcami wystosowały również do inspekcji pracy ZARZĄDY INNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, z wyjątkiem endeckiej „Pracy Polskiej”.

Inspektor pracy III okręgu, przychylając się do wniosku

związków robotniczych, postanowił wyznaczyć WSPÓLNA KONFERENCJĘ Z PRZEMYSŁOWCAMI NA NADCHODZĄCY WTOREK, DN. 13 LIPCA R. B.

Należy przy tym nadmienić, że na poniedziałek na godz. 18

zaproszeni zostali przez związki na konferencję przedstawiciele zrzeszeń drobnego (zarobkowego) przemysłu włókienniczego, którzy nie byli reprezentowani na pierwszej konferencji w siedzibie związku wielkiego przemysłu. (g)

Pracownicy umysłowi
żądata podwyżki płac

W siedzibie unii prac. umysłowych odbyło się posiedzenie komisji porozumiewawczej przy udziale przedstawicieli 10 związków pracowników. Reprezentowane były m. in. związki pracowników przemysłowych, handlowych i biurowych, pracowników ubezpieczeniowych oraz niewchodzące w skład rady o-

kręgowej unii. Przedmiotem obrad były materiały statystyczny, obrazujący poziom płac pracowników umysłowych oraz postulaty wysuwane przez poszczególne organizacje

W wyniku obrad postanowiono przekazać prezydium komisji międzyzwiązkowej wszystkie wnioski celem uzgodnienia. — Prezydium, w myśl dezyderatu, uwzględnić ma w redakcji żądań, które mają być przekazane organizacjom pracodawców, nie tylko żądanie podwyżki płac o 20 proc., ale również postulaty, dotyczące unormowania czasu pracy, wynagrodzenia za nadgodziny itp.

Prezydium obradować będzie 12 b. m., zaś plenum komisji zbierze się 15 b. m.

Delegacja sezonowców
wyjechała do Warszawy

Wczoraj wyjechała do Warszawy delegacja związków robotników sezonowych. Delegacja przy udziale posłów robotniczych interweniować będzie w ministerstwie opieki społecznej i Funduszu Pracy w sprawie podwyżki płac oraz przedłużenia czasu pracy na robotach publicznych.

Pierwszy wzorowy
ogródek jordanowski

Dzisiaj o 12 w południe odbędzie się podniosła uroczystość otwarcia pierwszego w Łodzi wzorowego ogródka jordanowskiego w parku miejskim im. Józefa Poniatowskiego.

W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Godkowskim na czele, delegaci instytucji opiekuńczych i władz szkolnych, oraz przedstawiciele prasy.

Nie kupujcie żywności
w brudnych sklepach

W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Godkowskim na czele, delegaci instytucji opiekuńczych i władz szkolnych, oraz przedstawiciele prasy.

W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Godkowskim na czele, delegaci instytucji opiekuńczych i władz szkolnych, oraz przedstawiciele prasy.

Następnie przemawiał prof. Loth, z kolei ks. kan. Ast dokonał uroczystego poświęcenia oraz wygłosił oświadczenie o przemówieniu, po czym orkiestra filharmonii warszawskiej, pod dyrekcją prof. Ozmińskiego, przy udziale chóru miejskiego, wykonała szereg utworów.

Uroczystość wypadła imponująco.

Asfalt na ul. Moniuszki i Traugutta

Szereg ulic otrzyma ulepszone nawierzchnie klinkierowe

W sali posiedzeń zarządu miejskiego odbyła się konferencja pod przewodnictwem p. wiceprezydenta Kozłowskiego przy udziale dyrektora przedsiębiorstwa miejskiego „Kanalizacja i wodociągi”, inż. Wojewódzkiego, wicedyrektora inż. Stulkowskiego, inż. Barszczewskiego, kierownika oddziału drogowego inż. Lipskiego oraz inż. inż. Filipowicza i Szczypińskiego.

Konferencja miała na celu omówienie i uzgodnienie sprawy wykonania robót kanalizacyjnych wodociagowych i drogowych w związku z rozpoczęciem w roku bieżącym układania na jezdniach miasta ulepszonej nawierzchni na trwałym podkładzie. — Ponieważ nawierzchnie gładkie nie znoszą ruchomego podłoża, przeto przed przystąpieniem do robót brukarskich opracowany być musi należycie i wykonany

plan robót ziemnych kanalizacyjno - wodociagowych, gazowych i t. p.

W roku bieżącym oddział drogowy otrzymał polecenie wykonania nawierzchni na betonowych podkładach na ulicach Moniuszki (asfalt), Traugutta (asfalt) Pierackiego i Piramowicza (klinkier).

Poza tym ułożona będzie lepsza nawierzchnia na ulicy Żeromskiego przed szpitalem, na odcinku około 300 metrów oraz na ulicy Jerzego.

Wykonana ma być również nawierzchnia klinkierowa, jako dalszy ciąg już istniejącej w Alejach Kościuski, od ul. św. Andrzeja do ul. Zamenhoffa.

Przedsiębiorstwo „Kanalizacja i wodociągi” zobowiązało się w granicach możliwości na ulicach, gdzie wykonana będzie trwała nawierzchnia, nie prowadzić przez dłuższy czas żadnych robót, kanałki zaś do domów wybudowanych, po ułożeniu na wierzchni trwałej, wykonać w miarę możliwości tunelami.

Dnia 9 lipca 1937 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy

B. P. WILHELM ZAND
przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie drogi nam swójk z domu przedpożobowego nastąpi jutro, w niedzielę, dnia 11 lipca o godz. 1 po poł., o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku
Zona, Dzieci i Rodzina

Palily się swetry i łóżka

Dwa pożary w Łodzi nie pociągnęły większych strat

Wczoraj o godzinie 12 w południe wybuchł pożar na posesji Eliasza Prawdy przy ul. Południowej 10. Palilo się w trykociarni B. J. Rubina.

Wskutek zatarcia się łożyska w transmisji wyskoczyła iskra, od której zaczął się palić kurz fabryczny. Ze względu na łatwo palne materiały, pożar mógł przybrać wielkie rozmiary. Na szczęście robotnicy, nie tracąc zimnej krwi, sami zalewali źródło ognia, a reszty dokonali przybyli dwaj plutony straży.

Pożar nie pociągnął za sobą większych strat.

Pożar wybuchł również wczoraj

KTO SWOJE ZDROWIE SZANUJE
TEN TYLKO **OLYMPIA** +
GUM. KUPUJE

3 rodzaje trucizny
zażył samobójca

Przed domem przy ul. Zgierskiej nr. 46, targnął się wczoraj na życie 25-letni Henryk Studziński (Drewnowska 31).

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził, że denat zażył kwas solny, zmieszany z jodyną i denaturatem.

Po przepłukaniu żołądka, samobójcę odwieziono do szpitala w Ra dogoszcza.

Studziński targnął się na życie z powodu braku pracy.

W fabryce wyrobów drzewnych i łożek połowych braci Chytrańskich p. f. „Wood” przy ulicy Rokicińskiej 43. — Z nieustalonej dotąd przyczyny poczęło się palić urządzenie tokarni na I piętrze. Robotnicy zdołali ugasić pożar jeszcze przed przybyciem straży. Straty nieznaczne.

Pijalnia ciechocińska uruchomiona

W ulęglą niedzielę w Ciechocinku odbyły się uroczystości związane z otwarciem nowoczesnej pijalni w Głównym Parku Źródłowym.

W obecności tysięcznej rzeszy kuracjuszy, oraz przybyłych przedstawicieli władz oraz świata lekarskiego, uroczystego otwarcia dokonał dyr. Wiśniewski, wygłaszając przemówienie, w którym wskazał na stałe inwestycje, jakie przeprowadzane są w poszczególnych zdrojowiskach polskich, a w szczególności w Ciechocinku.

Nowootwarta pijalnia ciechocińska jest urządzona według najbardziej nowoczesnych zdobyczy wiedzy technicznej, umożliwiając doprowadzenie wody do kanałów czerpnych w stanie zupełnie nie zmierzonym bez zetknięcia się z powietrzem, z łokami pomp, lub z rezerwuarami.

Czułe termoregulatory regulują automatycznie temperaturę wody czerpanej elektrycznie, nie pozwalając jej podnieść się ani obniżyć od normy ustalonej wskazaniami lecz-

nicyzmi. Również wygląd zewnętrzny pijalni przedstawia się okazale. Całość bogato przybrana w ornamenty z marmuru i alabastru, jest kompozycją architektoniczną o nowoczesnej szlachetnej strukturze, uwieńczonej srebrnym olbrzymim kielichem — symbolem kuracji. Alabastrowy cokół pijalni, kryje ujście trzech źródeł solanki: Krystynki, Tereski i Anusi. Woda z każdego z tych źródeł może być podawana w zależności od wskazań lekarskich, w stanie naturalnym, ogrzanym lub nasyconym bezwodnikiem kwasu węglowego.

Następnie przemawiał prof. Loth, z kolei ks. kan. Ast dokonał uroczystego poświęcenia oraz wygłosił oświadczenie o przemówieniu, po czym orkiestra filharmonii warszawskiej, pod dyrekcją prof. Ozmińskiego, przy udziale chóru miejskiego, wykonała szereg utworów.

Uroczystość wypadła imponująco.

Nowy gmach urzędu wojewódzkiego wybudowany zostanie przy zbiegu ulic Narutowicza i Matejki Park ludowy na terenie leśnym Łagiewniki A

EUROPA

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Najwspanialszy film szpiegowski wszystkich czasów

X-27

W r. tyt. Marlena DIETRICH
Nowa edycja na r. 1937
reżyserii I. STERNBERGA

Ceny miejsc na poranki o 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse od

80 gr.

Niemki nie chcą aby je całować w rękę

Związek kobiet berlińskich powziął znamienne uchwałę.

Zdecydowały one, że pocałunek w rękę jest zwyczajem przestarzałym, datującym się z czasów niewolnictwa, że jest nadto przeciwny przepisom higienicznym. Wobec tego uchwalono, że nie wolno kobiet niemieckich całować w rękę.

Pod przewodnictwem tymczasowego prezydenta m. Łodzi, p. Godlewskiego odbyło się wczoraj rano posiedzenie kolegium magistrackiego. Po załatwieniu szeregu spraw mniejszej wagi, rozpatrzono sprawę odstąpienia skarbowi państwa terenów miejskich przy zbiegu ulic Narutowicza i Matejki pod budowę przyszłego, wielkiego gmachu urzędu wojewódzkiego w Łodzi, (który będzie przeniesiony z pałacu Poznańskich, przy ul. Ogrodowej), oraz reprezentacyjne go budynku mieszkalnego dla wojewody łódzkiego.

W toku obrad okazało się, że swego czasu p. wojewoda Hauke - Nowak, na podstawie de-

krety min. spraw wewnętrznych zwrócił się do zarządu miejskiego z propozycją odstąpienia terenów miejskich w cenie kosztu, t. j. 240.000 złotych. Wzajemnie za te tereny miasto otrzymałoby od skarbu państwa tereny, wykupione od firmy „Widzewska Manufaktura”, przylegające do parku 3 Maja, albo kostkę granitową z kamienioliomów państwa wchodzącej w skład 240.000 złotych, przy czym pierwszy transport kostki (około 3.000 tonn) byłby dostarczony Łodzi w terminie do kwietnia, zaś reszta do 1 października 1938 r.

W razie, gdyby zawarta została transakcja gotówkowa, wówczas samorząd otrzymałby

od skarbu państwa należność w czterech ratach rocznych po 60 tys. złotych.

Kolegium magistrackie, po dyskusji, przychyliło się do propozycji p. wojewody, postanawiając odstąpić państwu plac przy zbiegu ulic Narutowicza i Matejki.

Następnie kolegium postanowiło odstąpić tow. „Kropla Mleka” dwa pokoje w lokalu I ośrodka zdrowia, przy ul. Dworskiej 10 na rozszerzenie 6-ej stacji rozdawnictwa mleka dla dwojga najuboższych mieszkańców Łodzi.

Z kolei na wniosek wydziału gospodarczego i na skutek zalecenia urzędu wojewódzkiego w

Łodzi o ochronie drzewostanu leśnego, powzięto uchwałę w sprawie zaniechania parcelacji Łagiewnik.

Majątek miejski Łagiewniki A miał być, w myśl uchwały rady miejskiej z 1929 roku, rozparcelowany tak, aby powstało na jego terenach miasto - las, nowoczesne osiedle mieszkaniowe. Mimo dość kosztownej rozbudowy szosy do Łagiewnik i szeregu dróg wewnętrznych, teraz, ze względu na zdrowotność publiczną, postanowiono Łagiewniki A potraktować jako wielki rezerwat leśny pod Łodzią i przeistoczyć je na park leśny o typie ludowym.

Biedna ludność będzie więc mogła słoneczne niedziele letnie spędzać w zdrowym lesie, oczywiście, jeśli magistrat zajmie się również organizacją taniej komunikacji, dostępnej dla szerokiego rzesz mieszkańców.

W związku z powyższą uchwałą, magistrat postanowił administrację Łagiewnik przekazać wydziałowi plantacji. Dotychczas gospodarował nimi wydział gospodarczy, bowiem Łagiewniki traktowane były, jako samodzielne przedsiębiorstwo miejskie.

Kolegium postanowiło poza tym lokal miejskiej szkoły pracy, przy ul. Łęczyckiej 23 przekazać władzom państwowym na urządzenie publicznej szkoły powszechnej. Zastrzeżono przy tym, że działka, która uczęszczała dotychczas do szkoły pracy, będzie mogła nadal pobierać naukę w nowej szkole.

Następnie postanowiono powiększyć subwencję dla konserwatorium muzycznego Heleny Kijeńskiej - Dobkiewiczowej z 1.500 do 2.000 zł., oraz upoważniono wydział opieki społecznej do przyznawania zapomóg bez opinii komisji kwalifikacyjnej, która rozpoczęła urlop.

Po przyjęciu szczegółowych projektów zabudowy południowej dzielnicy Łodzi, posiedzenie kolegium zamknięto. (St.)

Wstrząsająca tragedia w rodzinie listonosza

Po śmierci ukochanego dziecka matka dwukrotnie targnęła się na życie, a ojciec zniknął

„Głos Poranny” donosił wczoraj pokrótce o tragedii żony pracownika łódzkiej poczty, 27-letniej Olgi Chwaśniewskiej (Że glarska 11), która w ciągu ostatnich kilku dni dwukrotnie targnęła się na życie, zażywając truciznę.

Obecnie Chwaśniewska przebywa w szpitalu w Radogoszczu. Stan jej nie budzi już obaw.

Dowiadujemy się dalszych szczegółów wstrząsającej tragedii, jaka się rozegrała w rodzinie 29-letniego Antoniego Piotra Chwaśniewskiego, listonosza poczty łódzkiej.

Przed trzema tygodniami zmarło jedyne ukochane dziecko Chwaśniewskich, które liczyło dwa lata. Śmierć dziecka wy-

wołała w rodzinie Chwaśniewskich rozpacz bezgraniczną.

Żona listonosza wówczas zażyła truciznę. On natomiast z rozpacz popadł w ciężką melancholię, graniczącą z obłędem.

W dniu 3 lipca r. b. listonosz wydał się ze swego mieszkania i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Istnieje przypuszczenie, że popełnił on samobójstwo.

Powiadomiony o zaginięciu Chwaśniewskiego urząd śledczy w Łodzi rozesłał za nim listy gończe. Pragnąc przyjąć władzom śledczym z pomocą w odnalezieniu zaginionego listonosza podajemy poniżej jego rysopis:

Wzrost 171 cm., postawa pro-

sta, włosy ciemno-blond długie, czesane do góry, czoło wysokie, oczy niebieskie, zarost gołony, twarz ospowata, na prawym policzku nieznaczna szrama, pierś gęsto owłosiona. Ubrany był w mundur i spodnie letnie listonosza koloru khaki, półbuty

sportowe dziurkowane, koszulę trykotową sportową koloru niebieskiego, skarpetki czarne.

Posiadane wiadomości o zaginionym urzędniku śledczy w Łodzi prosi kierować do najbliższego posterunku policyjnego.

Ciężki wypadek lokatora wskutek niedbalstwa gospodarza i dozorczy

Lokator domu przy ul. Targowej nr. 36, Aleksander Zier, przechodząc wczoraj w południe przez podwórko nie zauważył, że otwór studni był odkryty.

Zier wpadł do wnętrza, uderzając głową o motor. Po dłuższych wysiłkach wydobyto na powierzchnię nieprzytomną ofiarę tragicznego wypadku.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził u Ziera złamanie ręki i żeber oraz ogólne ciężkie obrażenia cieleśne.

W stanie groźnym przewieziono Ziera do szpitala.

Właścicielowi domu i dozorczy policja spisała protokół za nieodpowiednie zabezpieczenie studni.

15 osób szczepiono w związku z wypadkiem Regenbauma

W związku z tragicznym wypadkiem zapadnięcia kupca Regenbauma na wściekłą, łódzkie władze sanitarne poddały szczepieniu 15 osób.

Rekrutują się one z członków rodziny Regenbauma i osób, które się z nim stykały. W tej liczbie znajduje się również Stanisława Piechucka z ul. Piotrkowskiej 211, która, jak już donosiliśmy, została również pogryziona przez wściekłego psa Regenbauma. Wszyscy będą przez 3 tygodnie szczepieni codziennie.

W ciągu dnia wczorajszego w dalszym ciągu, na skutek naszego apelu, zgłaszały się osoby, pogryzione ostatnio przez psy do dozorców sanitarnych.

Zanotowaliśmy również wczoraj nowy wypadek pogryzienia przez psa, którego ofiarą padła 4-letnia Florentyna PILICERÓWNA (Kilińskiego 49). Dziec

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

NA POGORZELCÓW.

Zosia Frydmanówna zł. 20.—
Dla uczczenia pamięci b. p. Daniela Berkowicza zebrane przez p. Marguliesę zł. 19.—
Bezimiennie zł. 2.70

NA BRZEŚĆ.

Bezimiennie zł. 10.—
N. G. zł. 2.—

Zdezorientowany szofer najechał na nieostrożną robotnicę

Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Czerwonej wydarzył się wczoraj rano tragiczny wypadek samochodowy, który omal nie pociągnął za sobą śmiertelnego poranienia 26-letniej robotnicy Lidii Gicel (Braterska 38).

Gicel, spiesząc do pracy, biegła przez jezdnię do przystanku tramwajowego. Nagle nadjechało auto osobowe, na widok którego robotnica zaczęła biec to w jedną, to w drugą stronę.

Zdezorientowało to szofera. Puścił wprawdzie w ruch wszystkie hamulce, lecz nie zdołał już całkowicie zahamować wozu, który wpadł na nieostrożną robotnicę. Doznała ona na szczęście lekkich obrażeń cieleśnych.

Właściciel auta przewiózł ofiarę wypadku na stację miejskiego pogotowia ratunkowego, gdzie lekarz dyżurny nałożył opatrunki.

W godzinach popołudniowych przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja najechany został przez samochód 39-letni Jan Wilk (Ruda Pabianicka, Zagajnikowa 8). Odniósł on lekkie obrażenia cieleśne. Szoferowi policja spisała protokół.

W tym samym mniej więcej czasie przed posesją przy ul. Piotrkowskiej 93, przy wyskakiwaniu z tramwaju w biegu upadł i odniósł obrażenia 24-letni Izrael Herszkopf (Gdańska 77).

Dr. J. Mandelkorn

rentgenolog

przyjmuje obecnie

ul. Piłsudskiego 61

parter — tel. 240-24

„ARGOS” zaprasza na swoje fachowo prowadzone WYCIECZKI KOLEJOWO-AUTOKAROWE

DO JUGOSŁAWII I WŁOCH na 3 i 5 tygodni Zł. 335.—

DO WŁOCH—Florenceja, Rzym, Neapol, Amalfi 30 dni „ 675.—

PRZEZ AUTOSTRADY ALP i nad Jezioro Garda Gross- „ 365.—

DO PARYŻA I SZWAJCARII na 15 i 30 dni „ 485.—

POWYŻSZE CENY OBEJMUJĄ W SZELKIE OPŁATY ZA PRZEJAZDY, WIZY, HOTELE, UTRZYMANIE I ZWIEDZANIA!

DO PARYŻA I NA RIWIERĘ ze zwiedzeniem: Salzburga, Verdun, Paryża, Luzerny, Chamonix, Nice, Monte Carlo, Genui, Milano i Wenecji (do WIEDNIA—koleją następnie luksusowymi autokarami) 2—31 VIII. Dłuższe pobytu: w Paryżu i w Monte Carlo

od zł. 575.—

Za wszelkie przejazdy, wizy, hotele, utrzymanie, zwiedzanie i t. d. Wieloletnie doświadczenie! Fachowa obsługa!

Ilość miejsc ściśle ograniczona!

„ARGOS” Warszawa, Wierzbowa 6

tel. 65874 i 38434 oraz ODDZIAŁY.

Kino „PALACE” Kino

Dziś wielka premiera!

Arcydzieło reżyserii słynnego
Józefa v. Sternberga p. t.

„ZABIŁEM”

według T. Dostojewskiego

W rolach głównych:

Wielki tragik europejski

Peter Lorre

piękna i znakomita aktorka

Marian MARSCH

zmysłowa

Tala BIRELL

DZIŚ 2 PORANKI 80 gr.

Sala mechanicznie wentylowana.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań biorą dziś swój początek w Bydgoszczy

Dzisiaj rozpoczynają się w Bydgoszczy doroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w konkuren-

cjach kobiecych. Mistrzostwa te poziomem będą chyba najniższe z rozegranych w ostatnich kilku latach.

Lekka atletyka kobieca wykazuje obecnie zastraszający spadek, a ogólny poziom krajowy w niczym

nie odpowiada dobrej marce, jaką cieszy się za granicą. Brak poważniejszych spotkań tak krajowych, jak międzynarodowych hamuje postęp w sporcie, który przysporzył nam dotychczas najwięcej laurów olimpijskich.

W roku bieżącym nie uzyskano w lekkiej atletyce kobiecej ani jednego wyniku stojącego na poziomie europejskim, gdyż nawet wynik Wajsówny w dysku jest daleki od wyniku czołowych Niemek. W biegach i skokach sytuacja jest wprost beznadziejna. W skokach wzwyż 1,40 mtr. należy do rzadkości, podczas gdy np. w Niemczech około 70 zawodniczek z łatwością pokonuje tę wysokość.

Poziom mistrzostw bydgoskich w znacznej mierze obniży brak Walasiewiczówny, która do Polski przybędzie w dzień po zawodach. Podobno PZLA od wyniku najbliższych mistrzostw uzależnia zakontraktowanie meczu z Niemkami. Widocznie kierownicy naszej lekkiej atletyki liczą na pojawienie się nowych talentów. Wszyscy byśmy byli z tego radzi, tylko, że meldunki z mistrzostw okręgowych nie podobnego nie wróżą.

Lista zgłoszeń obejmuje prawie że wszystkie znane nazwiska, za wyjątkiem Walasiewiczówny i Kwaśniewskiej - Trytko.

Wajsówna — polska „kobieta-TEAM” startuje aż do szóstego konkursu (wszystkie rzuty i skoki) i dla swego klubu zbiera niewątpliwie rekordową ilość punktów.

W związku z kobiecymi lekkoatletycznymi mistrzostwami Polski podajemy listę tegorocznych najlepszych wyników polskich zawodniczek:

60 mtr. — Walasiewiczówna 7,4, Książkiewiczówna — 8, Starszkiewiczówna i Dasztówna po 8,1; 100 mtr. — Walasiewiczówna 12,6, Wenclówna — 13,3, Staruszkiewiczówna 13,4; 200 mtr. — Staruszkiewiczówna 28, Gotliebówna — 28,6, Wenclówna — 25,9; 800 mtr. — Hornsteincówna 2:32,5, Wodnicka — 2:35,1, Mączkówna — 2:40,2; 800 m. płotki — Wiśniewska 13,6, Romanowska, Wajsówna, Pacówna 14,4; 4x100 mtr. — Sokół (Grudziądz) 3:3, Warszawianka — 56, Pomorzynin — 56,2; 4x200 mtr. — Sokół (Grudziądz) 1:57,5, Stadion 2:01,7, Makabi (Kraków) 2:03,5; w dal — miejsca — Wajsówna 234, Paluszkówna — 233, Chelmska — 228; w dal — Wenclówna 526, Dasztówna 498, Kałużyna — 495; wzwyż Wajsówna, Wiśniewska, Biskupcówna po 142, kula — Cejzikowa — 12,02, Flakowiczówna — 11,57, Wajsówna — 11,52; dysk — Wajsówna 39,21, Gackowska 35,60, Kryżanka 33,81; oszczep — Kwaśniewska 40,28, Czarnowska — 32,22, Wajsówna — 30,12.

Wczoraj odbyło się posiedzenie zarządu warszawskiego OZLA, na którym doszło do przesilenia. Ponieważ przed kilku dniami szereg członków zarządu zrezygnował ze swych stanowisk — zarząd został zdekompletowany.

Zdecydowano zwołać na 21 sierpnia nadzwyczajne walne zebranie okręgu, celem wyboru nowego zarządu.

Tilden kusi Budgea

Tegoroczny zwycięzca turnieju wimbledońskiego, amerykańczyk Tilden otrzymał już propozycję przejścia do zawodowców od Tildena.

Kuszące propozycje finansowe, Budge odrzucił i pozostaje nadal amatorem.

Tournee bokserów dochodzi do skutku

Łódzki okręgowy związek bokserów otrzymał w dniu wczorajszym potwierdzającą wiadomość ze Stuttgartu, na propozycję rozegrania w Niemczech trzech spotkań reprezentacji Łodzi.

Łódź musi jechać na rewanż do Stuttgartu, Niemcy wysunęli termin sierpniowy i koncepcję wzmocnienia składu Czortkiem i Polusem, ŁOZB. odpowiedział: Połowa września, o skład nasz, nie martwie się.

Ostatecznie, Niemcy potwierdzili warunki, i tournee łodzian dochodzi ostatecznie do skutku.

W kilku wierszach:

— KALENDARZYK ŁÓDZKICH IMPREZ SPORTOWYCH NA DZIS I JUTRO przedstawia się dość ubogo. Poza bowle interesującymi trójmeczami lekkoatletycznymi, które odbędą się jutro: ŁKS. — Sokół — Zjednoczone (na boisku Wimy, o godz. 9-11) i Boruta — Kruschender — Wima (w Zgierz, o godz. 15-17) nie ma imprez poważniejszych. Nasze dwa czołowe zespoły piłkarskie ŁKS. i U. — Touring grają poza Łodzią, pierwsi w Tomaszowie z Lechią, drudzy w Poznaniu z HCP. o mistrzostwo międzyokręgowe. O mistrzostwo kl. B. spotkają się jutro: Makabi—B-Kochba (boisko U.T. godz. 11), TUR. — Sokół (boisko T. U. R., godz. 18) i Boruta — Hakoah (w Zgierz o godz. 11.30).

— SKŁAD ŁKS-u na jutrzejszy mecz towarzyski z Lechią w Tomaszowie został ustalony następująco: Cegliski (Andrzejewski) — Karasiak, Fliegel — Pegza II, Osiecki, Przygoński — Miller, Lewandowski, „Sart”, Wolski i Król. Ekspedycją kieruje p. Smigalski.

— ODRÓCZENIE PRZYJAZDU TRENERA STEPPA DO ŁODZI. Na dzień zapowiedziany był pierwszy trening amerykańskiego instruktora Steppa w Łodzi, wczoraj jednak przyjazd trenera na niespodziewanie odwołano, zapowiadając uregulowanie tej sprawy w najbliższym czasie.

— JASKÓLSKI CIĘŻKO ZACHOROWAŁ na dyftery i zaszła konieczność przeprowadzenia operacji, przedłużenia wrzodów w gardle. Jeżeli w ciągu dnia dzisiejszego nie zajdzie poprawa, choroby kolana przewieziony zostanie do szpitala.

— TANISZE WYJAZDY SAMOCHODOWE ZAGRANICĘ. Idąc na rękę sześciu rokiem stierom automobilistów, którzy w bieżącym sezonie pragną udać się na wystawę do Paryża i przy tej sposobności zwiedzić też i wiele innych krajów, Automobilklub Polski obniżył znacznie opłaty na wystawienie potrzebnych przejazdowych dokumentów samochodowych.

— ODCINEK SZYDŁOWIEC-KIELCE ZAMKNIĘTY DLA RUCHU. W ostatnich dniach, znajdujący się w przebudowie odcinek między Szydłowcem i Kielcami na trasie krakowskim został całkowicie zamknięty dla ruchu aż do odwołania. Objazd przez Mniów.

— CHMIELEWSKI SPOTKAŁ SIĘ W CZORAJ Z KUSOCIŃSKIM w Ciechołku. Chmielewski jest pod opieką naczelnego lekarza szpitala wojskowego w Ciechołku i zaraz po przejeździe rozpoczął kurację rak. Kurację przechodzi również Kusociński i jednocześnie trenuje. Kusociński wyraził gotowość wzięcia udziału w meczu Polska — Niemcy, który odbędzie się w Chorzowie, twierdząc, że do tego czasu będzie fit. Kusociński wraca do Warszawy w przyszłą środę — 14 b. mies.

— LEKKOATLECI IKP. DOZNALI POWAŻNEGO WZMOCNIENIA, przez pozyskanie długodystansowca Płotkowiaka z Poznania, który dotąd walczył w barwach tamtejszego Sokola i obecnie przeniósł się na stałe do Łodzi.

— NOWAKOWSKA, młoda tenisistka Wimy zrobiła w ostatnich czasach duże postępy i w niedługim czasie zadebiutuje w pierwszej, mistrzowskiej drażynie.

— ZMIANA KIEROWNICTWA nastąpiła w sekcji bokserkiej IKP. Ustąpił p. Chrapkiewicz, a na jego miejsce zarząd klubu powołał p. Mariana Maniszewskiego, dotychczasowego kierownika wzorowej sekcji atletycznej.

— NA TORZE AUTOMOBILOWYM ROOSEVELTA pod N. Jorkiem rozegrano wielki międzynarodowy wyścig samochodowy o puchar Vanderbilt'a. Na trasie 483 km. zwyciężył mistrz Europy Niemiec Rosenmeyer na aucie Union w czasie 3:38:00 godz., mając średnią szybkość 132,350 km. na godz. Drugie miejsce zajął amerykański kierowca Mays na Alfa-Romeo. Trzecie miejsce zajął niemiecki V. Delins na aucie Union. Zawodcom przysługowało ponad 100.000 widzów.

— SONIA HENIE zarobiła dotychczas w St. Zjednoczonych jako żywiarka zawodowa kwotę ponad milion zł.

Niemcy -- Czechosłowacja 2:0 w pierwszym dniu europejskiego finału o puchar Davisa

Na kortach Rot-weissu w Berlinie rozpoczął się wczoraj finałowy mecz strefy europejskiej o puchar Davisa między Niemcami a Czechosłowacją. Po pierwszym dniu Niemcy prowadzą 2:0, tak, że wynik meczu jest już prawie że rozstrzygnięty i Niemcy walczyć będą w finale międzystrefowym w Londynie z Ameryką w dniach 17 — 20 bm.

HENKEL — HECHT 6:1, 7:5, 7:5.

Henkel, jak było do przewidzenia, wygrał z Hechtem, zwycięstwo to jednak przyszło łatwiej, niż się ogólnie tego spodziewano. Pierwszy set trwał nie wiele dłużej niż 10 minut i brzmiał 6:1 (!!) dla Niemca. — Hecht był zaskoczony ostrą grą przeciwnika i nim zdążył się skupić, set był przegrany. Zato w drugim secie dochodzi do denerwującej walki i szala przechyla się raz w jedną, raz w drugą stronę. Hecht jest tu zupełnie równym przeciwnikiem, przegrywa jednak w przedłużonym secie 5:7. Trzeci set widzi wspaniały okres gry czechów i kapitałny finisz Niemca. Dość powiedzieć, że Hecht prowadził w trzecim secie 5:1, ale w tym momencie do głosu dochodzi Henkel i wygrywa sześć gemów z

razu, seta i mecz. Ogólny wynik: 6:1, 7:5, 7:5 dla Henkla i 1:0 dla Niemiec.

GRAMM — MENZEL 3:6, 4:6, 6:4, 6:3, 6:2.

Drugie spotkanie między Roderichem Menzlem a Gottfriedem v. Crammem miało przebieg wyjątkowo denerwujący. Czech był bliski zwycięstwa i zaprzepaścił największą szansę. Kondycyjnie Menzel nie sprostał zadaniu, a Cramm zwyciężył go najwyższym wysiłkiem woli. Gdyby mecz odbywał się nie w Berlinie, a w Pradze, zwycięstwo Menzla nie ulegałoby wątpliwości.

W pierwszych dwóch setach zaznaczyła się wyraźna przewaga czechów, którego piłki były wyjątkowo dokładne i ostre. — W świetle rzeczywistości bezblednej gry Menzla, Niemiec wypadł zupełnie błado. Dwa pierwsze sety należą do Menzla w stos. 6:3, 6:4, a kiedy w trzecim czech prowadził 4:2, nikt już nie przypuszczał, że mecz potrwa długo, tym bardziej, że Cramm schodził na moment z kortu, uskarżając się na silne bóle w prawym boku. Bóle te trwały przez kilka minut, tak, że nawet w pierwszej chwili o-

bawiano się ataku ślepej kieszki. Masaże i orzeźwiający sole doprowadziły Cramma do stanu, że mógł podjąć na nowo walkę.

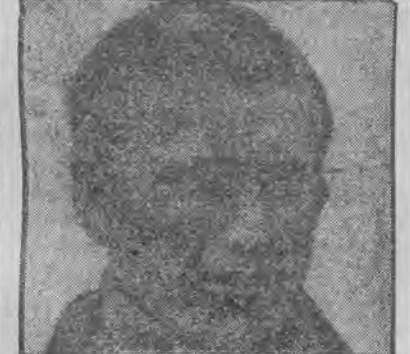
Przy stanie, jak już wspomnieliśmy 4:2 w trzecim secie dla Menzla — Cramm zaczyna grać z niesłychaną ambicją i... wygrywa seta 6:4. Wiara wstępuje w serce Niemca, tym bardziej, że Menzel jest już zupełnie wyczerpany i ledwo ślania się na nogach. W czwartym secie Niemiec prowadzi 4:1, czech zdobywa się jeszcze na wysiłek, zdobywa dwa gemy, ale to wszystko, na co może się zdobyć. — Cramm wygrywa seta w stosunku 6:3. Stan partii 2:2.

Dochodzi do decydującej gry, w której Menzel, kompletnie już wyczerpany, nie ma nic do powiedzenia i zdobywa tylko dwa gemy. Ostateczny wynik: 3:6, 4:6, 6:4, 6:3, 6:2 dla Cramma.

Niemcy prowadzą więc 2:0 i w tych warunkach mają już mecz wygrany. Prawdopodobnie dziś w grze podwójnej Niemcy zechcą oszczędzić zarówno Cramma jak i Henkla i wystawią rezerwowego skład. Przypuszczalnie i cześć, którzy nie mają już nic do stracenia, zrobią to samo i wystawią parę Caska — Cejnar.

Joe Louis - Tommy Farr

walczą o tytuł mistrza świata 26-go sierpnia, a Schmelling pozostał ostatecznie bez przeciwnika



TOMMY FARR

Ostatnie „wyczyny” businessmanów bokserskich Ameryki doprowadziły do tego, że trudno jest obecnie osądzić, komu należy się korona mistrzowska w boksie zawodowym. Udaremniono spotkanie Schmelling — Braddock i doprowadzono do walki Louis — Braddock. Mecz ten dla jednej „komisji bokserskiej” był walką o mistrzostwo, dla drugiej spotkaniem towarzyskim.

Nowojorska komisja bokserska, podobnie, jak I. B. U. (naczelna władza boks zawodowego Europy) sprzeciwiła się przyznaniu Louisowi tytułu mistrza świata po jego zwycięstwie nad Braddockiem, uznając jednocześnie, że tytuł ten należy się właściwie Niemcowi Schmellingowi. Po pewnym czasie w łonie komisji nowojorskiej zaszły zmiany poglądów. Przewodniczący Plehan oświadczył, że Louis może być uznany za mistrza, nie otrzyma jednak pozwolenia na żaden mecz, w którym wchodziłby w grę tytuł mistrzowski.

o ile uprzednio nie stoczy walki ze Schmellingiem. Przy tym jednak p. Plehan oświadczył lojalnie, że decyzyja ta musiałaby ulec zmianie w wypadku, gdyby na nią nie zgodził się Schmelling, odmawiając walki Louisowi.

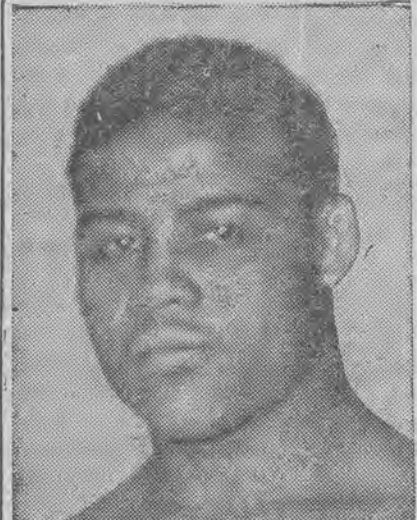
Wobec powyższego I. B. U. „postanowiło”, że jedynymi pretendentami do tytułu mistrzowskiego mogą być Niemiec Schmelling i Anglik Farr i postanowiono doprowadzić do walki tych dwóch pięściarzy. Mecz miał się odbyć w najbliższym czasie.

Tymczasem, jak donoszą z Londynu, Farr zrobił projektodawcom niemiłą niespodziankę i podpisał kontrakt na walkę o tytuł mistrza świata z... Louisem. Mecz odbędzie się 26 sierpnia w Ameryce. Farr w najbliższych dniach uda się do Nowego Jorku celem przygotowania się do walki.

Wobec tego Schmelling pozostał ostatecznie na lodzie — gdyż nie ma żadnego przeciwnika.

Schmelling wyjechał onegdaj samolotem do Londynu, aby przeszkodzić meczowi Farr z Louisem, ale nie udało mu się. — Wniósł jednak skargę do sądu na Farr'a i jego menażera Sidney Hulla. Sąd rozpatrzy skargę Niemca w nadchodzący wtorek.

Towarzystwo Madison Square Garden, które w wyniku zakazu meczu Braddock — Louis przez



JOE LOUIS

nowojorską komisję bokserką, straciło okazję rozegrania tego meczu u siebie, postanowiło na przyszłość nie organizować na własny rachunek meczów w boksie zawodowym, natomiast wielką swoją halę postanowiło wynajmować poszczególnym meczom, którzy byliby odpowiedzialni finansowo za przeprowadzenie poszczególnych spotkań.

Znany amerykański menażer bokserki Mike Jacobs zamierza zorganizować w sierpniu r. b. cztery mecze o tytuły mistrzów świata.

Walczyć będą: w wadze lekkiej Ambers — Montanes, w wadze półśredniej — Barney Ross — Garcia, w wadze średniej Thil — Apostoli, w wadze koguciej Escobar — Jeffra.

660.000 na gmach arbitrażu bawełnianego

Ministerstwo dostarczyło plac w Gdyni i udzieliło pożyczki bezprocentowej na 10 lat. — 250.000 złotych od producentów przędzy. — Kredyt w Funduszu Budowlanym. — Ile płacić będą przedsiębiorcy na arbitraż?

Wczoraj o godz. 6 po południu odbyło się w izbie przemysłowej - handlowej nadzwyczajne walne zebranie członków zrzeszenia interesantów handlu bawełnianego. Obradom, w których wzięli udział członkowie zrzeszenia z Gdyni i Łodzi, przewodniczył prezes gen. dr. F. Maciszewski.

Na porządku dziennym znalazł się szereg spraw, związanych z realizacją arbitrażu bawełnianego z Gdyni. — Wśród spraw tych wymienić należy kwestię kupna placu w Gdyni pod gmach arbitrażu, budowy tego gmachu, zaciągnięcia na ten cel pożyczek, zmian statutu zrzeszenia itd.

Calokształt tych spraw i złożonych w związku z nimi wniosków, referował wiceprezes zrzeszenia, radca J. Krauze.

Na podstawie tych referatów i przeprowadzonej nad nimi dyskusji, walne zebranie upoważniło zarząd do nabycia od ministerstwa przemysłu i handlu na różnej parceli o pow. 2.154 m. kw., położonej w Gdyni u zbiegu ulic Derdowskiego i Żeromskiego, przeznaczonej pod budowę domu zrzeszenia za sumę 10.000 złotych. Kwota ta będzie płatna po dziesięciu latach

bez oprocentowania na warunkach, jakie ustali ministerstwo w porozumieniu ze zrzeszeniem.

Walne zebranie upoważniło dalej zarząd do przyjęcia pożyczki w kwocie zł. 200.000, bezprocentowej na przeciąg 10 lat. Po upływie tego czasu ministerstwo przemysłu i handlu w porozumieniu z zrzeszeniem ustali sposób spłaty tej pożyczki.

Upoważniono również zarząd do przyjęcia bezzwrotnej i bezprocentowej pożyczki Zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce w kwocie zł. 250.000. Kwota ta zostanie zwrócona Zrzeszeniu producentów przędzy bawełnianej w Polsce w razie, gdyby nieruchomości miała być sprzedana bez likwidacji Zrzeszenia interesantów handlu bawełnianego. Dalsza uchwała zebrania upoważnia zarząd do wykonania budowy domu w ramach sumy zł. 660.000, według zatwierdzonego przez zarząd planu.

Jednocześnie upoważniono zarząd do zaciągnięcia kredytu na budowę w Funduszu Budowlanym w kwocie 160.000 zł. na lat 42 i do zabezpieczenia tej kwoty na I miejscu hipoteki.

Wreszcie zebranie upoważniło zarząd do zabezpieczenia po-

życzki ministerstwa w kwocie zł. 200.000 na II miejscu hipoteki.

Po zatwierdzeniu tych wniosków, których realizacja stanowić będzie finansowe podstawy dla arbitrażu, ożywiona dyskusja rozwinęła się nad kwestią wysokości składek dla członków zrzeszenia.

Składki te postanowiono różniczkować zarówno dla poszczególnej kategorii członków, jak i dla firm w Łodzi oraz w Gdyni.

Składki roczne wynosić więc będą w Gdyni:

zł. 200 dla maklerów i banków,

zł. 300 dla ekspedytorów i kontrolerów,

zł. 400 dla domów skladowych, armatorów i kupców samodzielnych, jednakże z tym, że suma łącznych składek jednej firmy nie może przekraczać sumy zł. 400, jeżeli czynność zawodową kwalifikują firmę do więcej niż jednej z wymienionych grup.

W Łodzi ustalono składkę roczną dla agentów bawełny w wysokości zł. 300. W przemyśle wysokość składek zróżniczkowano w zależności od rozmia-
rów produkcji. Tak więc składka dla przedsiębiorcy, posiadają-

cych do 16.000 wrzecion, wynosić będzie 200 zł. rocznie; dla przedsiębiorcy posiadającego do 26 tys. wrzecion ustalono składkę na 300 zł. i dla przedsiębiorcy posiadającego ponad 26.000 wrzecion składka wyniesie 400 zł. rocznie.

Wreszcie walne zebranie uchwalilo zmianę par. 42 statutu zrzeszenia, dotyczącego składu zarządu.

Na podstawie uchwalonej zmiany zarząd zrzeszenia składa się z 16 członków zwyczajnych i 2 nadzwyczajnych, przy czym 8-miu członków zarządu wybierają ze swego grona prowadzącego samoistne przedsiębiorstwo, przetwarzające bawełnę, 4-ch samoistnie prowadzących handel bawełną, w tym 2 wybierają agenci, ponadto jednego — instytucje bankowe, jednego — domy skladowe, jednego ekspedytorzy, jednego firmy kontrolujące bawełnę oraz 2-ch wybierają członkowie nadzwyczajni zrzeszenia.

Zarząd wybierany jest na jeden rok.

Przebieg wczorajszych obrad i treść podjętych uchwał wskazuje na to, że realizacja arbitrażu bawełnianego wkroczyła w stadium decydujące.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza. przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 290,90 Bruksela 89,15, Londyn 26,23, Nowy Jork 5,29, Nowy Jork — kabel 5,29,25, Oslo 131,80, Paryż 20,49, Praga 18,42, Sztokholm 135,30, Zurich 121,10, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27, kanadyjskie 5,26, floreny hol. 289,90, franki franc. 20,29, szwajcarskie 120,60, belgi 88,90, funty angielskie 26,14, palestyńskie 25,90, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17, duńskie 116,50, norweskie 131,15, szwedzkie 134,65, liry włoskie 21,60, szylingi austriackie 98,50, marki fińskie 11,20, niemieckie 132, niemieckie srebrne 141.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była utrzymana. Notowano: Bank Polski 101 Lilipy 46,75 — 46,50, Ostrowiec 25,50, Starachowice 29,50.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita. Notowano: 4 proc. konsolidacyjna 54 — 54,25, drobne 53,13 — 53,50, 4 proc. dolar. 38, 3 proc. inwest. I em. 65,50 seria 82,50, 5 proc. konwers. 59,75 — 60, 4 i pół proc. poz. wewnętrzna 50,75 — 50,85, 8 proc. przem. polskiego funtowo 65,25, 4 i pół proc. ziemskie 54,50, drobne 54,75, 5 proc. Warszawy nowe 65,25 — 60 5 proc. Kiele nowe 48,50, 6 proc. oblig. Warszawy VI em. 62 — 63, VIII i IX em. 57,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Kupno	Sprzedż
Dolarówka	33,25	33,00
Inwestycyjna I em.	65,00	65,50
Konsolidacyjna gr.	54,75	54,50
Konsolidacyjna dr.	54,25	54,00
Bank Polski	101,50	102,00
4 i pół proc. wewn.	51,50	51,25
Tendencja mocna		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto I gat.	25,50	25,75
Zyto II gat.	25,25	25,50
Pszenica	29,25	29,50
Pszenica zbierana	29,00	29,25
Jęczmień przem.	23,50	24,50
Owies	28,00	28,25
Mąka żytnia 70 pr.	34,75	35,25
Mąka żytnia 82 pr.	33,50	
Mąka razowa 95 pr.	30,00	
Mąka pszenna 65 pr.	43,50	44,00
Mąka psz. 65-70 pr.	30,00	31,00
Otreby tytnie	16,25	16,50
Otreby pszenne	15,50	15,75
Otreby pszenne gr.	16,00	16,25
Łubin niebieski	17,00	18,00
Łubin żółty	18,50	19,50
Wyka	26,00	28,00
Peluszka	28,00	27,50
Fasola biała	37,00	38,00
Gryka	30,00	31,00
Kasza gryczana	55,00	56,00
Tendencja spokojna.		

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY
NOWY JORK. Otwarcie z dn. 9/7
Lipiec 12,34, październik 12,43, gru-
dzien 12,36, styczeń 12,40, marzec —
12,46, maj 12,46.
ALEKSANDRIA, Zamknięcie z 2/7
Sakellariadis: lipiec 18,08, listopad —
18,17, styczeń 18,31, marzec 18,23.
Ashmouni: sierpień 15,31, październik 14,51, grudzień 14,43, luty 14,45, kwiecień 14,54.

NOWE FORMULARZE

wykazy z dokonanych transakcyj dla
IZBY SKARBOWEJ
Drukarnia
A. J. OSTROWSKI S-cy
PIOTRKOWSKA 55.

Sanatorium w Chelmach

(W SOSNOWYM LESIE)
DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Inhalatorium i pneumatyczna kamera przeciwallergenowa dla astmatyków. Elektryczność. Kanalizacja, telefon. STAŁA OPIEKA LEKARSKA.
Zgłoszenia: Telefony 127-81 i 122-64

Więcej bawełny na świecie

Pomimo wzrostu produkcji — surowiec drożeje

Sprawozdanie departamentu rolnictwa Stanów Zjednoczonych z dn. 8 b. m. szacuje obszar zasiewów bawełny na dzień 1 lipca na 34.920.000 akrów.

Obszar zasiewów bawełny w Stanach Zjednoczonych jest w r. b. większy, aniżeli w r. ub., co zresztą przewidywaliśmy na łamach „Głosu”, licząc się z tym, że obszar ten będzie o blisko 10 procent większy, aniżeli w r. ub. Przynieszenia te okazały się zupełnie realne, gdyż obszar zasiewów zwiększył się w r. b. o 3.232 tysięcy akrów, co wynosi prawie 10 procent.

Departament rolnictwa ocenia pozostałości amerykańskiej bawełny w lipcu r. b. na nowy tegoroczny sezon na 4,4 milionów bel, a więc o jeden milion bel mniej, niż w roku zeszłym.

Produkcja światowa w b. r. oceniana jest na 30,9 milionów bel, z czego 18,5 miliona przypada na kraje poza Ameryką. Cyfry te stanowią rekord produkcji.

Spożycie bawełny Stanów Zjednoczonych wzrosło w pierwszych miesiącach na 3,51 milionów bel (w roku zeszłym 2,77 mil. bel) i tym samym wykazuje wobec najwyższego stanu, osiągniętego w 1929 roku, wzrost o 10 procent.

Reakcja zwyżkowa giełd światowych

Giełda bawełniana w N. Jorku na opublikowanie sprawozdania zareagowała natychmiast zwyżkowo. Kursy zwyżkowały od 20 do 25 punktów. Również giełda bawełniana w Liverpoolu zareagowała zwyżkowo, podnosząc swoje notowania o 10 do 12 punktów; silnie zareagował również N. Orlean, który podniósł notowania o 20 do 25 punktów. W mniejszym stopniu zwyżkowała Brema. — o 3 do 5 punktów.

Bez wpływu sprawozdanie pozostało na bawełnę egipską w Aleksandrii, gdzie kursy uległy niższe o 10 do 15 punktów.

Ameryka łacińska produkuje 3 i pół miliona bel

Wśród szeregu krajów, w których produkcja bawełny uległa os-

tatnio wydatnemu zwiększeniu, wymienić należy państwa Ameryki Południowej i Centralnej.

Świadczą o tym cyfry ostateczne światowych zbiorów surowej bawełny i udział tych krajów w produkcji tego surowca. W zbiorach światowych bawełny przeszło połowa przypada na Amerykę Północną, Środkową i Południową.

Kraje Ameryki Łacińskiej w zbiorach bawełny partycypują w następującym stosunku: Brazylia — przeszło 2 miliony bel, Argentyna około pół miliona bel, Peru 400.000 bel, Meksyk 350.000 bel, Paragwaj około 95.000 bel, Haiti przeszło 26.000 bel, Kolumbia około 20.000 bel. Łączna produkcja tych krajów wynosi przeszło 3 i pół miliona bel bawełny, t. j. około 11 proc. produkcji światowej.

Dalsza poprawa kursów Papierów i akcje podniosły się o 40 punktów

Po onegdajszym chwilowym zahamowaniu, nastąpiła wczoraj — jak zresztą przewidywaliśmy — dalsza poprawa kursów papierów wartościowych. Jakkolwiek ponowna zwyżka nie objęła narazie nowej pożyczki wewnętrznej, niemniej pożyczka ta jest nadal przedmiotem szerszego zainteresowania i ożywionych transakcji.

Zdaniem sfer giełdowych, kurs nowej pożyczki wewnętrznej został narazie „podciągnięty” do poziomu normalnej rentowności naszych papierów. Dalsza zwyżka tego papieru zależna będzie od czynników opiekujących się naszymi walorami. Pozostałe papiery procentowe wykazały natomiast tendencję bardzo mocną i podniosły się o średnio 40 pkt. Bardzo charakterystyczny zwrot zaszedł wczoraj na rynku akcyjnym. Podczas haussy pożyczkowej, akcjami interesowano się stosunkowo słabo, to też kursy akcji lekko zażykowały wzgl. trzymały się na poziomie poprzednim. Wczoraj natomiast część kapitałów przetrzecono na rynek akcyjny, tworząc znaczny popyt, szczególnie na akcje Banku Polskiego.

4 i pół proc. państw. pożyczka wewnętrzna utrzymała się na poziomie onegdajszym: 50,65 w pla-

Cyfra ta jest dość znaczna, jeśli uwzględnić, że przed paru laty kraje te na rynku światowym nie odgrywały większej roli. Dzisiaj w szeregu producentów światowych tego surowca Brazylia zajmuje już 5-te miejsce, Argentyna 7-me, Peru 8-me, Meksyk 9-te i t. d.

60-proc. wzrost zbiorów afrykańskich

W Afryce wytwórczość bawełny wzrosła w czasie od r. 1929—1936 o pełne 60 procent. Najbardziej rozwinęła się wytwórczość bawełny w Kongo Belgijskim, Francuskiej Afryce Równikowej i w Tanganice.

W Ugandzie produkcja wyniosła w r. 1936 około 60.000 ton, w Sudanie — 30.000 ton, w Nigerii —

Dalsza poprawa kursów Papierów i akcje podniosły się o 40 punktów

niu, 5,15 w żądaniu. 4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) podniosła się o 25 pkt. Na rynku prywatnym obracano nią po kursie 37,75 kupno, 38,25 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. zwyżkowała o dalsze 25 pkt.: obracano nią po 65,25 w płaceniu, 65,75 w żądaniu. Ciągnięcie II em odhywa się nadal.

5 proc. pożyczka konwersyjna — po kilkudniowej nieobecności, wczoraj znów była notowana. Kurs pożyczki tej podniósł się o 100 pkt. do poziomu 59,75 kupno, 60,25 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nadal zwyżkowała: grubsze odcinki podniosły się o 10 pkt. i obracano nimi po 54 w płaceniu, 54,50 w żądaniu, drobne natomiast zwyżkowały o 35 pkt. do poziomu 53,25 kupno, 53,75 sprzedaż.

W dziale listów zastawnych tendencja również była mocniejsza, przy wzrastającym popycie.

Na rynku akcyjnym — jak wspomnieliśmy, kursy wykazały znaczną poprawę. Za akcje Banku Polskiego płacono o 100 pkt. więcej niż onegdaj: 100,50 kupno, 101,50 sprzedaż.

11.000, w Kongo Belg. — 28.000, w Afryce Zach. i Mozambiku po 4000, w Tanganice — 12.000 ton.

Przemysł białostocki pracuje na dwie zmiany

Jak wynika ze sprawozdania Związku przemysłowców za m. czerwiec, uruchomienie fabryk włókienniczych w Białymstoku, po niedawnym strajku, jest coraz większe. W ciągu pierwszych dni po zakończeniu na jedną zmianę, ale od 21 czerwca prawie wszystkie zakłady włókiennicze pracują na dwie zmiany.

Zamówienia eksportowe dla zagranicy wykonywane są obecnie w szybkim tempie. Na rynku wewnętrznym utarg rozpoczął się w końcu czerwca. Jest on jednak bardzo słaby. Osiągnięcie wyższych cen, uzasadnionych podrożeniem surowca i robocizny, jest na razie bardzo trudne.

Nowe fabryki sztucznego jedwabiu

W najbliższym czasie podjęta zostanie w Stanach Zjednoczonych A. P. budowa nowych fabryk przemysłu sztuczno-jedwabnego. Fabryki te wybudowane zostaną w Richmond w stanie Virginia. Ogółem zamierzona jest budowa trzech wielkich fabryk, zatrudniających po 1500 robotników każda. Niezbędny na ten cel kapitał w wysokości 30 milionów dolarów został już zmontowany. Budowa pierwszej z zamierzonych fabryk kosztem 5 milionów dolarów podjęta będzie już na jesieni r. b.

Wszystkie te fabryki zostaną założone przez jeden z najsilniejszych koncernów amerykańskich „Cellulose and Chemical Manufacturing Co” w Nowym Jorku.

HELENÓW We wtorek, dnia 13 lipca o godz. 9-ej wiecz. **HAZOMIR**
Oratorium Samson
Przedsprzedaż biletów w cenie 54 gr. w cukierni Astoria, Piotrkowska 29 i w Hazomirze

Teatr, muzyka i radio

„Tajemnica lekarska”

Występ gościnny Iry Kamińskiej w „Scali”

Do najciekawszych i najwartościowych postaci kobiecych na firmamencie teatru żydowskiego należy Iry Kamińska. Wychowana na bogatych tradycjach scenicznych u boku swej słynnej matki, przejęła od niej nie tylko wielki kult dla teatru, ale odziedziczyła również wspaniałą, bujną, szczerą talent. Kamińska oddycha rytmem współczesności, pulsem codziennej rzeczy wistosci, tak bogatej w kontrasty i problemy obyczajowe i społeczne. Artystka nie mogłaby przejść nad nimi do porządku dziennego, nie mogłaby grać w teatrze, który byłby na te zjawiska głuchy i ślepy.

To też nie mając odpowiedniego repertuaru żydowskiego, sięga odważnie do skarbnicy europejskiej literatury dramatycznej. Kamińska tłumaczy, inscenizuje, reżyseruje i wreszcie sama na scenie daje przekrój kobiecy współczesnej. Mało kto dorówna jej pod tym względem na scenie żydowskiej.

Kiedy gra Kamińska, scena żydowska upodabnia się do teatrów europejskich. Można śmiało rzec, że jej teatr uwspółcześnił scenę żydowską. Wystawiła Buissona „Madame X”, „Sprawę Moniki”, „Fräulein Doktor”, a teraz wystąpiła w sztuce Władysława Fedora — „Tajemnica lekarska”. Węgierski dramaturg, którego dzieła obiegły sceny całego

świata, trafił więc i do teatru żydowskiego.

Dr. Anna Szlosser jest typem pracującej zawodowo kobiety, wpadającej w kolizję z uświęconymi kanonami życia rodzinnego. Zagadnienie nie nowe, ale wciąż frapujące i aktualne, w każdym razie nadające się do dyskusji.

O grze Kamińskiej pisaliśmy już nieraz. Artystka nie posługuje się karkołomnymi chwytami technicznymi, gra kulturalnie, subtelnie i z dużą siłą ekspresji. Jej postacie są dobrze przemyślane i wyczerpane. Jej ton nastawiony jest według czysto ludzkiego kamertonu uczuciowego, jest produktem intelektualno-uczuciowej koncepcji. Artystka zbiera zasłużone laury.

Zespół Kamińskiej zawsze stoi na wyżynie artystycznej. Obok M. Melmana i Domba, kulturalnych aktorów, widzimy utalentowanego artystę charakterystycznego, J. Bernana, dwie młode siły, Natanównę i R. Turkow, wreszcie S. Altbaumową, Kamaję i Herbsta. Zespół jest zgrany i doskonale panuje nad potoczystym dialogiem.

Reżyserka doskonale uwypukliła pozycję czołowych wykonawców, wygładziła sytuacje i epizody, wzięła się w atmosferę akcji, która płynie wartko i nasuwa ciekawe refleksje.

St. Gel.

TEATR LETNI (PIOTRKOWSKA 94)

Podobnie jak w Warszawie, farsa Dobrzańskiego „Żołnierz królowej Madagaskaru” w wybornej przeróbce Tuwima z miejsca zyskała ogromny sukces również i w Łodzi.

W niedzielę o godz. 17-ej „Żołnierz królowej Madagaskaru” po cenach niższych.

DZIŚ DWA PRZEDSTAWIENIA I. KAMIŃSKIEJ

Dziś i jutro w teatrze „Scala” po 2 przedstawienia. Dziś po południu sztuka z powieści J. Perlega „Nowi ludzie” jutro po południu „Madame X”. Dziś i jutro wieczorem „Tajemnica lekarska”.

REFERAT GROSMANA

Dziś przyjeżdża do Łodzi prezydent wszechświatowego związku syjonistów państwowców, Majer Grosman, i wygłosi w filharmonii referat polityczny na temat „Podział Palestyny i rozłam narodu”.

TEATR LETNI W PARKU STASZIGA

Dziś w sobotę, niedzielę i w poniedziałek o godz. 21-ej ostatnie powtórzenia komedii „Dudek”.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.18 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.25 Koncert orkiestry wojskowej
- 15.20 Piosenki kabaretowe z płyt
- 16.00 „Wyprawa pod psenn” — słuchowisko według powieści Makuszyńskiego
- 16.30 Koncert w wyk. orkiestry
- 17.30 Audycja konkursowa
- 17.50 „Taternik z aparatem fotograficznym” — pogadanka
- 18.00 Rozmowa z radiosłuchaczami
- 18.10 Nowe nagrania rozrywkowe — płyty
- 18.25 „Gawęda o Łodzi” (recytacje)
- 18.50 Pogadanka aktualna
- 19.00 Pieśni ludowe Ziemi Wileńskiej w wykonaniu chóru.
- 19.40 Pogadanka aktualna
- 20.00 Audycja dla polaków za granicą — „Szlakiem piosenki wielkopolskiej”
- 20.30 Festival ku czci Paderewskiego.
- 21.10 „Siła przeznaczenia” I i II akt opery Giuseppe Verdi’ego (Transmisja z Cremony)
- 23.00 Muzyka taneczna z płyt
- 23.30 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (342)
 - 21.00 Cztery epizody i dwa poematy na orkiestrę kameralną Blocha, Fragmenty z suity „Karelia” Sibeliusa
- BRUKSELA (322)
 - 20.00 „Na zielonej łące” — operetka Benesa
- PARYŻ (1648)
 - 20.30 Uwertura „Piękna Meluzyna” — Mendelssohna, Fantazja na skrzypce Korsakowa, Temat z wariacjami — Faurego, Koncert fortepianowy — Saugueia
- PARYŻ (432)
 - 20.30 „Flossie” — operetka Szulca
- MEDIOLAN (369)
 - 21.00 „Poiega przeznaczenia” — opera Verdi’ego.

SZACHY

Turniej międzynarodowy w Pernowie

Korzystając z pobytu w pobliskiej Lotwie wielu słynnych mistrzów szachowych, urządzają w Pernowie nowy turniej międzynarodowy z udziałem 10 — 14 mistrzów.

Według relacji prasy ryskiej, wyrazili swoją zgodę na udział w turnieju Reshewski, dr. Tartakower, Stahlberg, Apszenek, Keres i t. d. Każdy z uczestników otrzymuje kompletne utrzymanie oraz zwrot kosztów podróży. Wyznaczony został również szereg nagród, znacznie mniejszych, niż w Kemerli.

Pernow jest miastem rodzinnym Keresa, który, jak wiadomo, wstąpił się ostatnio szeregiem sukcesów na turniejach międzynarodowych. Stąd myśl urządzenia turnieju w Pernowie, który tanim kosztem może się przyczynić dla propagandy młodego państwa estońskiego, tym bardziej, że Keres uchodzi za jednego z faworytów turnieju.

Niedoszły start Gerstenfelda

W bieżącym tygodniu rozpoczął się w Budapeszcie doroczny turniej o mistrzostwo Węgier, na który zostali zaproszeni mistrzowie kilku państw sąsiednich, m. in. i Polska. Na turniej ten Polski związek szachowy wydelegował młodego wybitnego mistrza łódzkiego, Edwarda Gerstenfelda, któremu w ten sposób dana była możliwość wykazania swoich umiejętności na arenie międzynarodowej. Na przeszkodzie stały jednak nieoczekiwane trudności z uzyskaniem paszportu zagranicznego. Wobec krótkiego czasu Gerstenfeld nie zdążył załatwić wszystkich formalności i musiał w ostatniej chwili zrezygnować z wyjazdu.

Nowy rekord Capablanci

B. mistrz świata Capablanc, o którym od czasu jego sukcesu w Nottingham jakos cicho dał ostatnie o sobie znać, ustalając nowy rekord światowy w grze symultaneous. W Hawannie wystąpił Capablanc przeciwko 70 naradzającym się koalicjom po 5 graczy w każdej, osiągając świetny wynik 1-51 — 6 = 13, t. j. przeszło 82 proc.

Eliskases pokonał Spielmana

Rewanżowy mecz o mistrzostwo Austrii, rozegrany niedawno na Semmeringu pod Wiedniem pomiędzy młodym arcymistrzem Eliskasesem, a 53 letnim Spielmanem, od r. 1918, t. j. od czasu śmierci Schlechtera uważanym za czołowego reprezentanta Austrii, zakończył się ponownym zwycięstwem ambitnego mistrza Tyrolu w stosunku 6:4. Eliskases wygrał 1 i 9 partii, resztę zaś — 8 partii zremisował. Pierwszy mecz zakończył się nieznacznie przewagą Eliskasesa w stosunku 5 i pół — 4 i pół. W ten sposób Eliskases ostatecznie i przeważająco zachował tytuł mistrza Austrii, do którego jeszcze mogą jedynie rościć pretensje dwaj znani teoretycy austriaccy — Grünfeld i prof. Becker.

Sami mecz nie stał na zbyt wysokim poziomie a Spielman, znany z wprost przysłowiowego pecha w spotkaniach z Eliskasesem, w kilku partiach wypuścił z rąk możliwość wygranej. Porażka ta wydaje się być zwiastunem końca kariery szachowej Spielmana, niejednokrotniego zwycięzcy w turniejach międzynarodowych, znanego z elegancji i kombinacyjnej gry.

Kto wygrał

na Pożyczce Inwestycyjnej

W czwartym dniu ciągnięcia Pożyczki Inwestycyjnej II emisji padły następujące wygrane:

(Pierwsza liczba oznacza nr. serii, druga — nr. obligacji):

- Wygrane po 500 zł.: 3-25 69-9 155-10 230-18 507-9 569-18 581-25 749-27 756-3 829-25 856-9 896-3 896-3 1008-18 1063-27 1117-10 1122-18 1145-3 1145-25 1333-10 1444-27 1464-25 1543-3 1596-27 1616-21 1628-25 1690-25 1717-21 1718-9 1873-44 1895-44 1944-27 2105-21 2135-25 2329-3 2350-9 2452-21 2570-18 2645-44 2743-27 2745-10 3185-9 3224-9 3246-44 3269-18 3649-9 3667-21 37000-25 3809-3 3892-18 3932-21 3985-18 4079-21 4093-9 4138-25 4152-3 4181-27 4342-27 4494-27 4496-21 4568-27 4903-21 4912-44 5062-18 5118-9 5360-10 5365-3 5454-18 5488-44 5491-18 5513-18 5669-27 5781-21 5921-27 5932-25 5946-10 6090-10 6154-9 6241-27 6460-9 6606-3 6622-21 6796-44 6860-25 6881-18 6914-10 6934-27 7014-44 7112-25 7130-21 7243-3 7301-9 7304-3 7350-27 7434-3 7501-25 7526-44 7530-10 7585-10 7648-3 7691-21 7702-44 7720-18 7765-44 7769-21 7837-3 8297-18 8368-27 8375-10 8397-21 8411-9 8530-3 8541-18 8662-9 8689-10 8757-25 8792-9 8878-44 8923-9 9051-10 9148-44 9173-3 9282-18 9340-9 9417-25 9583-3 9680-3 9680-25 9717-18 9856-25 1087-27 10110-10 10137-3 10139-25 10383-18 10388-3 10411-21 10414-44 10583-21 10597-9 10604-21 10702-10 10734-10 10819-44 10833-21 10833-9 10842-9 10904-3 11036-44 11068-9 11436-21 11448-9 11740-3 11832-3 11855-27 11926-3 12249-44 12262-44 12411-27 12472-10

- 12536-10 12538-27 12654-25 12656-44 12697-3 12695-10 12866-18 12942-21 13113-3 13168-21 13225-10 13297-10 13315-25 13342-18 13377-25 13505-21 13801-44 14016-10 14056-27 14123-9 14249-25 14589-25 14642-3 14712-18 14750-9 15201-18 15317-25 15415-21 15418-10 15464-25 15580-44 15614-44 15715-18 15904-44 15955-27 16015-21 16108-44 16117-10 16183-25 16283-18 16450-9 16497-44 16506-10 16551-21 16558-21 16560-27 16679-44 16876-25 17002-27 17082-27 17240-3 17400-10 17503-18 17578-9 17654-21 17787-18 17978-27 17992-21 18014-3 18061-9 18241-21 18287-25 18366-18 18510-25 18636-18 18693-25 18828-18 19055-27 19067-44 19145-25 19168-27 19189-44 19311-10 19382-25 19421-10 19484-3 19501-44 19538-3 19599-3 19628-3 19983-21 20070-21 20347-27 20373-44 20430-10 20487-21 20604-3 20785-27 20786-44 20903-21 21035-25 21075-9 21129-44 21193-10 21219-9 21376-9 21641-10 21678-10 21686-21 21716-44 21775-44 21868-9 21884-18 21887-21 22035-25 22121-9 22165-9 22170-18 22204-18 22274-3 22383-27 22434-27 22562-44 22606-10 22650-10 22680-27 22744-27 22847-10 22887-9

SOPOTY Międzynarodowe Kasyno Gry

Otwarte cały rok. Wolne Miasto Gdańsk. Woyny wywóz wygranych!

Kasyno Hotel najpiękniejszy i najnowocześniejszy hotel nad Bałtykiem. Międzynarodowa kuchnia i obsługa.

Kurhaus-Hotel odnowiony i zmodernizowany. Bezpośredni dostęp do KASYNA GRY.

Najście na pracownię swetrów

Zdemolowano urządzenie i usiłowano zastrzelić właściciela

Niezwykłe zajście miało miejsce w domu przy ul. Północnej 25. Mieści się tam pracownia swetrów Henocha Grynberga. W związku z trwającym obecnie w tej branży strajkiem zawiązała się komisja strajkowa w składzie kilkunastu osób, celem sprawdzenia, czy u Grynberga pracują.

Ponieważ Grynberg nie chciał osobników tych wpuścić, obrzucili oni pracownię kamieniami i wybili kilkadziesiąt szyb. W pewnym momencie jeden z osobników przez okno strzelił kilkakrotnie do sąsiadującego z pracownią mieszkania Grynberga. Na szczęście Grynberg w ostatniej chwili rzucił się na podłogę, dzięki czemu strzały chybiły.

W międzyczasie zaalarmowano policję, która aresztowała 4 osoby, reszta, a m. in. sprawca strzałów, zdołał zbiec. Wśród zatrzymanych znajdują się: 18-letnia Iry Dyna Fuks (Limanowskiego 43), 28-letnia Miriam Cederbaum (Jerolimaska 8) i 19-letni Chil Ber Gersonowicz (Północna 20). Osadzone ich w areszcie.

Obecnie trwa pościg za sprawcą oddania strzałów do Grynberga, który twierdzi, iż napastnicy skradli mu 50 swetrów.

Godzi się zaznaczyć, iż ubiegłej stody w czasie nieobecności Grynberga nieznanymi osobnikami zdemolowali wnętrza pracowni.

WIELKI KONCERT CHÓRU „SZIR” W HELENOWIE

Dziś w sobotę, dnia 10 lipca o godz. 21-ej odbędzie się wielki koncert chóru „Szir” pod dyr. prof. I. Fajwiszysa. W programie: pieśni żydowskie, utwory Haendla, Haydna i Mendelssohna. Wejście do ogrodu od godz. 14-ej — Od godz. 17-ej koncert orkiestry filharmonicznej.

HELENÓW

Dziś, w sobotę, dn. 10 lipca 1937 o g. 9 w. odbędzie się **WIELKI KONCERT** Chóru „Szir” pod dyr. prof. I. Fajwiszysa. Udział biorą: Chór „SZIR”, Łódzka Orkiestra Filharmoniczna oraz soliści: R. Grynspanówna (alt) i H. Turyn (tenor). W programie: **Pieśni żydowskie i fragmenty z oratoriów.**

Wejście do ogrodu od godz. 2-ej popoł. Od godz. 5 koncert orkiestry Filharmonicznej pod dyr. S. PIETRUSZKI.

Bilety ulgowe po 54 gr. do nabycia w Tow. „Szir” od 8-ej wiecz. W dniu koncertu po 85 gr. w kasie Helenowa.

Łódz. Żyd. Tow. Muz. „SZIR” Narutowicza 32.

CORSO

Początek o g. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 12.

Ceny od 50 gr.

Sala należycie wentylowana i chłodzona.

Jedyną kino dźwiękowe w OGRÓDZIE **RAKIETA**

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych! — Wielki podwójny program!

Madame Dubarry w roli głównej: Dolores Dei Rio jako królewska faworyta

Piekło Chin w roli głównej: Pat Obrien, Josephine Hutchinson

Dziś i dni następnych!

PAULA WESSELY natchniona artystka ekranu w najlepszej swej kreacji 1937 r.

1935 Tryumf w „Maskaradzie” — 1936 Wspaniała kreacja w „Epizodzie”

Następny program: **„SKOWRONEK” z Martą Eggerth**

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Restauracja ROMA

ul. Piotrkowska 150-152

Najelegantszy lokal Łodzi.
Najwykwintniejsza kuchnia.
Najprzedniejsze napoje.
Podwieczorki muzyczne.

Doborowa orkiestra.
Przy restauracji cienisty ogród.

Zarząd H. Tomaszewski

Żydzi, Syjoniści! Jutro, w niedzielę, 11 b. m. od godz. 8 rano do 10 wiecz. odbędą się wybory do 20-go Kongresu Syjonistycznego na listę nr. 1.

Wzywa się wszystkich członków Organizacji Syjonistycznej, podległych jej kół i zrzeszeń młodzieży oraz sympatyków-szekłowców do udziału w wyborach i głosowaniu. Również szeklowcy, przebywający na letniskach, winni bezwzględnie przybyć w niedzielę do Łodzi w celu uczestniczenia w wyborach. Syjoniści, spełnijcie swój obowiązek! Głosujcie: za konstruktywną i stanowczą polityką syjonistyczną, za wielką aliją do Palestyny ze wszystkich warstw społeczeństwa żydowskiego, za intensywną kolonizacją narodową, za demokratycznym, postępowym ogólnym syjonizmem na liście Organizacji Syjonistycznej w Polsce (Światowe Zjednoczenie Ogólnych Syjonistów) Nr. 1.

Nasi kandydaci: Prof. Ch. Welkman, I. Grünbaum, Prof. Z. Brodecki, Dr. N. Goldman, Dr. Stephen Wise, Lord Melchet, adw. A. Hartglas, Dr. I. Rosenblatt, Dr. L. Schipper, Dr. M. Klajbaum, M. Limon i inni.

Głosujcie wszyscy na listę Nr. 1.

BALSAMICZNA
SÓL
DO
NÓG

GASECKIEGO
(Z KOGUTKIEM)
AGEPIN

usuwa ból, stępienie, obrzmienie nóg, zmęczenie odcisk, które po tej kąpieli dają się usunąć nawet paznokciem. Przepis wysłać na opakowaniu.

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. seksualnych, wenerycznych i skórnych (wiosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28
Prowadzi od 9-11 rano i od 6-8 w w niedziele i święta od 10-12

DOKTOR
REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych leczenie promieniami Roentgena

Południowa 28, tel. 201-93
Przyjmuje od 8-11 rano i 5-8 w w niedziele i święta od 9-12 pp.

Dr. Szreiber
CHIRURG
Narutowicza 9, telef. 122-95
wznawia przyjęcia
godz. przyj. 2-3, 5-7 wiecz.

DR. MED.
J. HAJMAN
choroby wewnętrzne, mieszka obecnie
Aleje Kościuszki 97
(róg Bandurskiego), tel. 163-12
Przyjmuje od 4.30 do 6-jej po południu

Do akt Nr. Km. 1031/36
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1937 roku o godz. 12 w Łodzi przy ul. Żwirki nr. 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.030.— a mianowicie: kasy ogniotrwałej, dwa biurka, dwie skrzynie przedzwygônio wej i dwa biurka dębowe, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 23 czerwca 1937 r.
Komornik: (—) W. Trzebiatowski

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

MORSZYN-ZDRÓJ
Pensjonat „Biały Dwór” tel. Nr. 40
Komfortowo urządzone słoneczne pokoje.
Staranna obsługa. — Ceny przystępne.
Kuchnia DIETETYCZNA i DIABETYCZNA na wsół Prof. Dr. Nordena.
Pod kier. T. Opoczyńskiej z Łodzi
ZARZĄD:
T. Opoczyńska i J. Felsztajn.

Dr. med.
Paulina Lewi
specjalista chorób kobiecych i akuszerii
przeprowadziła się na
Śródmiejską 28
telef. 240-10
przyjmuje od 12-2 i od 5-8 wiecz.

Dr. med.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych skórnych, moczopłucnych
Zawadzka 6, tel. 234-12
przyjmuje od 8-11 r. 2-4 i 6-9 w.
w Lecznicy „OMEGA”
Główna 9, od 4-6 wiecz.

Dr. med.
S. Warszawski
Chor. wewnętrzne
przeprowadził się na ul.
NAWROT 8, tel. 109-23
Przyjmuje od 3-4 i od 7-8

Ciechocinek
Dr. J. M. Rubinstein
ordynuje jak zwykle
w dworku „EWA”
Telefon 75.

DOKTOR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
Traugutta 9, front, I p
Tel. 262-98
przyjmuje od 8-11 i od 6-9 w w niedz. i święta od 9-12.30 pp

Do akt Nr. Km. 993/37
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1937 roku o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 175 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli i pianina f. „Blüthner”, oszacowanych na łączną sumę zł. 3.175, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 25 czerwca 1937 r.
Komornik: (—) W. Trzebiatowski.
Sprawa Augusty Taube, przeciwko Dawidowi - Aronowi Windmanowi.

5 URZĄD SKARBOWY
W ŁODZI
Nr. V.13/P.A.T./37

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) 5 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 12 lipca 1937 roku o godz. 10 — 11-jej celem uregulowania należności 5 Urzędu Skarbowego w Łodzi i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, odbędzie się sprzedaż niżej wymienionych ruchomości:

- Hipoteczna 13, B-cia Hansler, 30.000 sztuk cegły palonej zł. 600.—
Hipoteczna 6, Juliusz Löhrer, 2 samochody półciężarowe, firmy „Chevrolet”. Cena szacunkowa zł. 4.000.—
„ „ „ 1 samochód półciężarowy f. „Ford” zł. 1.500.—
- Zgierska 96, B-cia Geyer, 125 szt. towaru półwełn., 2.750 mtr. zł. 7.250.—
„ „ „ 25 szt. towaru bawełnian., 700 mtr. zł. 1.400.—
- Składnica Skarbowa, Kilińskiego 88, B-cia Geyer, towar bawełniany, 1.100 metrów. Cena szacunkowa zł. 1.100.—
Składnica Skarbowa, Kilińskiego 88, B-cia Geyer, 1.000 metrów towaru bawełnianego. Cena szacunkowa zł. 3.500.—
- Składnica Skarbowa, Kilińskiego 88, Alfred Hausler, samochód osobowy, limuzyna firmy „Studebaker”. Cena szacunk. zł. 1.200.—
Dnia 10 lipca 1937 roku:
- Zachodnia 23, Abram Ajzen, meble, kasa i garnitury, 40 sztuk zł. 1.290.—
Zajęte przedmioty można oglądać 12 lipca 1937 roku od godz. 10 — 13-jej w lokalach wyżej wyszczególnionych.

z. Naczelnika Urzędu: (—) STEFAN PATORA

Łódź, dnia 9.VII 1937 r.

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

PENSJONAT Różana w Włodzi mierzowie, pod zarządem J. Łukowskiej już czynny. Wiadomość na miejscu. Telefon poczta Przyglów.

PENSJONAT „Trzech Róż”, Teofilów pod Spalą, poczta Inowódź, przyjmuje zamówienia po cenach przystępnych Dla pracowników unyksowych znaczne ustępstwa. 6547-6

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ. Pensjonat „Jadwiga”. Kuchnia dietetyczna i diabetyczna. Staranna obsługa. Ceny przystępne. 30-4

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat „Alcja” pod zarządem Romany Karo. Ceny przystępne. Informacje telefoniczne 235 98 lub na miejscu.

GŁOWNO. Pensjonat „Wiktoria” pod zarządem R. Konarskiej, położony w pięknym 8-morgowym parku, czynny. Zgłoszenia na miejscu willa p. Pokorowskiego, lub w Łodzi, tel. 177-02, do godz. 10.30 rano i od 3 — 5 po poł. 513-10

ZAKOPANE pensjonat Wołodyjówka zarząd SINGERÓW ul. Sienkiewicza tel. 1779. Pokoje słoneczne z wodą bieżącą. Południowe tarasy. Nowe umeblowanie. Zadrzewiony ogród. Gry sportowe. Utrzymanie wykwintne. Ceny bardzo niskie. 6715-5

Różne

CZYSZCZĘ suchym chemicznym sposobem sufity, ściany i tapety, także myję olejne. 11 Listopada 75, m. 23. Tel. 126-68 od 9-jej do 1-jej wiecz., prócz niedz. i świąt 471-13

ZGUBIONO 2 weksle po zł. 50.— z wystawienia J. Płachta, Łódź, Gdańska 57, płatne dn. 7.9, 19.10 1937, na zlecenie Jakóba Lenta i S-ka. Weksle powyższe unieważniam. J. Lent i S-ka, Sienkiewicza nr. 63.

ZGUBIONO weksel in blanco na zł. 100.— z wystawienia Eug. Rakka, Wola Kamocka, na zlecenie Kmiecińskiego Jana. Weksel unieważniam. Kmieciński Jan, Podgębna, Mickiewicza 151.

PRZY
HEMOROIDACH
(KRWAWIENIE, SWEDZENIE, PIĘCZENIE, BÓLE)
CZOPKI i MASO
VARICOL
GASECKIEGO
DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

Do akt Nr. Km. 884/36
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 lipca 1937 roku o godz. 15 w Łodzi, przy ul. Ka. Skorupki 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.650. a mianowicie: 8 krosien mech. tkackich i 6 maszyn żakardowych, które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 24 czerwca 1937 r.

Komornik: (—) W. Trzebiatowski.
Sprawa f. „Węgiel” przeciwko firmie Zakł. Włók. Józef Richter S. A. w Łodzi.

ZGUBIONO kwit kancynny Et-trowni Łódzkiej za nr. 35855 na zł. 36.—, na nazw. A. Zięge, ul. Sienkiewicza 63.

Kupno i sprzedaż.

OKAZYJNIE kupię dziecinne auto na pedałach. Oferty składać do adm. „Głosu Porannego” sub. „Dziecinne”. 707-5

Lokale

KOMFORTOWE 3-pokojowe mieszkania, nowoczesne urządzenie, hal, centralne ogrzewanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia w nowym domu Gdańska 57 i Gdańska 74. Wiadomość u gospodarza. Telefon 185-94. Obejrzeć można od 10 do 6. 620-2

POSZUKUJĘ pokoju przy inteligentnej rodzinie wzamian za lekcje francuskiego. Oferty sub „I. K.” do administracji „Głosu Porannego”. Piotrkowska 70. 000-3

SŁONECZNY pokój z balkonem wejście z klatki schodowej, i piętro ładnie umeblowane, nadający się na mieszkanie lub biuro do wynajęcia. Kilińskiego 113-4, godz. 10 — 13. 614-2

3 POKOJE z kuchnią i wszystkimi wygodami, wejście z parku do wynajęcia od 1 sierpnia. Cegielińska nr. 82. 611-3

3 POKOJE z kuchnią z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie. Narutowicza 51. Wiadomość u dołorey.

Ala Izbička

wykwalfikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DZURY. TEL. 246-36.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. szenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka” Henryk Kronman.